Gwarek

gwarek.com.pl

4,00 zł (w tym 5% VAT)
nr 44
4.11.2025 r.
nr indeksu 359599

ISSN 0209-0368
44 >
9 770209 036506

TARNOWSKIE GÓRY › PIEKARY ŚL. › LUBLINIEC

Podwyżka dla starosty. Hańba, hańba! – krzyczała publiczność



„Hańba, hańba!" – krzyczały osoby, które przysłuchiwały się obradom tarnogórskiej rady powiatu. We wtorek radni decydowali o podwyżce dla starosty Adama Chmiela. W pewnej chwili przewodniczący zagroził, że przerwie obrady, by goście mieli czas ochłonąć.

Czytaj – str. 2

Radni zgodzili się na podwyżkę, ale rada nie była jednogłośna

FOT. STAROSTWO POWIATOWE TARNOWSKIE GÓRY

Prokurator bada decyzję burmistrza

Afera związana z powołaniem Barbary Dziuk na członka rady nadzorczej Tarnogórskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji ma ciąg dalszy. Śledztwo w tej sprawie podjęła Prokuratura Okręgowa w Gliwicach.

AGNIESZKA RECZKIN

Przypomnijmy, że kandydaturę Barbary Dziuk do Rady Nadzorczej TOSiR-u zgłosił Arkadiusz Czech, burmistrz Tarnowskich Gór. Na walnym zgromadzeniu spółki, w której 100 proc. udziałów ma miasto, kandydatka została powołana do rady.

Sprawa wywołała burzę. Po pierwsze, miejscy radni nie mogą być członkami rad nadzorczych miejskich spółek, a zakaz ten dotyczy także ich współmałżonków. Co prawda Barbara Dziuk jest w radzie powiatu, ale już jej mąż, Jerzy Dziuk, właśnie w radzie miejskiej.

Pojawiły się pytania, czy był jakiś związek pomiędzy decyzją Arkadiusza Czecha związaną z Barbarą Dziuk a głosowaniem nad wotum zaufania dla burmistrza, gdzie poparcia udzielili mu radni PiS, w tym wspomniany Jerzy Dziuk.

Dokończenie na str. 2

W NUMERZE

DAWNY KOŚCIÓŁ W ROJCY TRAFI W RĘCE SAMORZĄDU

▸ Miasto przejmie nieruchomość przy ul. Kużaja w Radzionkowie -Rojcy, na której znajduje się budynek dawnego kościoła. Decyzję w tej sprawie podjęła rada miasta podczas ostatniej sesji. Nieruchomość trafi do gminy w formie darowizny, co pozwoli uniknąć kosztów podatkowych i zachować teren w rękach samorządu.

Czytaj – str. 3

PIJANY, CZOŁOWE ZDERZENIE, DWOJE RANNYCH

▸ W wypadku ranne zostały dwie osoby. Sprawca był pijany.

Czytaj – str. 4

PODWYŻKI NA RAZIE NIE BĘDZIE

▸ Podczas październikowej sesji Rady Miasta Radzionków radni wstrzymali podwyżki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Propozycja wzrostu o ponad 20 procent – z 39 zł do 47,98 zł – nie uzyskała poparcia, burmistrz Gabriel Tobor wycofał projekt uchwały z porządku obrad.

Czytaj – str. 3

CZY STARY WĘGLOWY KOPCIUCH TEŻ JEST ZABYTKIEM?

▸ Dom w Tarnowskich Górach zbudowany najtańszym kosztem, przez wdowę z siedmiorgiem dzieci, okazuje się cennym zabytkiem. Przynajmniej według urzędników i konserwatora. Tak cennym, że są problemy, żeby pozyskać dofinansowanie na fotowoltaikę. Żeby było ciekawiej, instalacja nie miała być na budynku, tylko obok, na specjalnej konstrukcji.

Czytaj – str. 5

PROHIBICJA – TAK CZY NIE?

▸ 1090 wykroczeń przeciwko przepisom ustawy o spożywaniu alkoholu odnotowali od początku tego roku tarnogórscy policjanci. 60 proc. z nich popełniono nocą. Czy zasadne jest wprowadzenie w mieście nocnej prohibicji?

Czytaj – str. 6

DUŻY STRES, OBAWY I SZCZĘŚLIWY FINAŁ. RYZYKO SIĘ OPŁACIŁO



Czytaj – str. 7

TARNOWSKIE GÓRY I SREMSKIE KARŁOWICE POŁĄCZYŁA HISTORIA I MŁODZIEŻ

▸ I Liceum Ogólnokształcące im. Stefanii Sempołowskiej w Tarnowskich Górach oraz Karlovačka Gimnazija w Sremskich Karłowicach w serbskiej Wojwodinie podpisały umowę o współpracy.

Czytaj – str. 9

eprasa.pl 5dd4df2801

Starosta dostał podwyżkę. Hańba, hańba! – krzyczała publiczność

O jaką kwotę chodziło? – To 500 zł brutto do pensji zasadniczej – mówił przewodniczący rady powiatu tarnogórskiego Przemysław Cichosz. Nie dopuścił do głosu publiczności – na widowni siedziało kilku mieszkańców, w tym osoby związane z Klubem „Gazety Polskiej". Przewodniczący tłumaczył nam potem, że ich wystąpienie byłoby nieregulaminowe. – Chęć zabrania głosu na sesji lub komisji goście muszą zgłosić trzy dni przed posiedzeniem – wyjaśnił.

W uzasadnieniu uchwały napisano: „Przedmiotowa uchwała reguluje wysokość wynagrodzenia miesięcznego starosty tarnogórskiego, uwzględniając zmiany wprowadzone nowelizacją rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych".

Zgodnie z uchwałą wynagrodzenie zasadnicze starosty wyniesie 11 310 zł, dodatek funkcyjny – 3 650 zł, dodatek za wieloletnią pracę zgodnie z obowiązującymi przepisami, a dodatek specjalny – 4 488 zł.

Pod podliczeniu wszystkich składowych to ponad tysiąc złotych brutto więcej niż dotychczas: było 10 770 zł (podstawa), dodatek funkcyjny 3 450 zł, dodatek specjalny 4 266 zł, plus wysługa lat.

– Powiat tonie, a pan sobie funduje podwyżki! – krzyczeli protestujący po głosowaniu.

Wraz ze starostą podwyżkę otrzymają również pozostali członkowie Zarządu Powiatu. Jak przypomniano w uzasadnieniu, ostatnia podwyżka dla starosty tarnogórskiego miała miejsce w 2021 roku – wówczas funkcję tę pełniła Krystyna Kosmala, a obecny starosta Adam Chmiel otrzymał wynagrodzenie na tym samym poziomie.

Radni jeszcze przed głosowaniem pytali o sytuację pracowników starostwa i ich wynagrodzenia. Jak poinformował starosta, związki zawodowe wywalczyły podwyżki i w tym roku były trzy: na początku roku od 350 zł do 500 zł brutto (w zależności od zajmowanego stanowiska), w połowie roku po 500 zł oraz niedawno po 200 zł.

Starosta dostanie podwyżkę, jednak pięciu radnych było przeciw: Barbara Dziuk, Krzysztof Banek, Janusz Śnietka, Marcel Galios i Jarosław Czapla. Jeden radny – Jan Gryc – wstrzymał się od głosu, w głosowaniu nie brał udziału Maciej Mączyński.

Po głosowaniu publiczność ponownie skandowała: „Hańba, hańba!".

Elżbieta Kulińska

Prokurator bada decyzję burmistrza

Dokończenie ze str. 1

W efekcie Barbara Dziuk z członkostwa w Radzie Nadzorczej TOSiR-u zrezygnowała. Jak powiedziała na sesji rady powiatu, nie uczestniczyła w żadnym posiedzeniu RN i nie podjęła ona żadnych decyzji z jej udziałem. – Zrezygnowałam, aby wykazać transparentność moich intencji – zaznaczyła.

Były też przeprosiny burmistrza Arkadiusza Czecha – za formalną pomyłkę, która nie powinna mieć miejsca. „Procedura weryfikacji kandydata do rady nadzorczej spółki nie wychwyciła wprowadzonych do ustawy o samorządzie gminnym zmian" – napisał burmistrz. Jednocześnie uważa, że merytorycznie to była dobra kandydatura.

Na tym jednak sprawa się nie skończyła. O jej wyjaśnienie organy ścigania poprosił miejski radny Krzysztof Bergier. – Zawiadomiłem CBA, wskazując art. 231 Kodeksu Karnego, czyli przekroczenie uprawnień funkcjonariusza publicznego oraz ewentualny czyn o charakterze korupcyjnym. Niezależnie od swojego śledztwa, CBA przekazało moje zawiadomienie do prokuratury okręgowej w Gliwicach – mówi radny.

Uważa, że takie rzeczy nie mogą być zamiatane pod dywan i wszystko trzeba dokładnie wyjaśnić. Postanowieniem z 23 października Prokuratura Okręgowa w Gliwicach wszczęła śledztwo w sprawie zgłoszonej przez radnego Krzysztofa Bergiera. Na razie jest za wcześnie, aby mówić o jakichkolwiek ustaleniach. Jak informuje prokurator Agnieszka Bukowska, rzeczniczka prasowa gliwickiej okręgówki, w pierwszym etapie zaplanowano przesłuchania świadków.

Funkcjonariuszowi publicznemu, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, grozi do 3 lat więzienia.

Agnieszka Reczkin

Tarnogórzanka ze srebrem w kulturystyce

W dniach 24-26 października w Gorzowie Wielkopolskim odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów i Weteranów w Kulturystyce i Fitness oraz Grand Prix Polski. Katarzyna Kowalik zdobyła srebrny medal w kategorii 45+.

– Ten start był wyjątkowy — po raz pierwszy odbyły się zawody w kategorii 45+. Cieszę się, że mogłam być jej częścią – podkreśla Katarzyna Kowalik, która po zaledwie pięciu dniach przygotowań stanęła na podium ze srebrnym medalem.

Wprowadzenie nowej kategorii wiekowej to ważny krok w rozwoju polskiej kulturystyki, dający szansę startu zawodniczkom, które wcześniej mogły czuć się ograniczone ramami wiekowymi w sporcie.

Katarzyna Kowalik mówi o swojej misji inspirowania innych kobiet. – Dziś, kiedy wchodzę na scenę, słyszę od innych zawodniczek, że to właśnie ja jestem dla nich inspiracją, by zacząć trenować i startować po 40. roku życia – wyznaje srebrna medalistka.

Dla zawodniczki najważniejsze jest jednak to, że może inspirować nie tylko na scenie sportowej. – Pokazuję, że siła, pasja i wiara w siebie nie mają wieku. Walczę o to, żeby kobiety 40+ były zauważone — w sporcie, w życiu, w swojej kobiecości – podkreśla.

– Jeśli dziś choć jedna z nas uwierzyła, że może — to znaczy, że było warto – podsumowuje swoją sportową filozofię Katarzyna Kowalik.

(mir)

reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30
NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ
• eksportacja osób zmarłych całodobowo
• eleganckie karawany
• zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
• załatwianie wszelkich formalności
• kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
• duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
• JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE
Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

Zakład Pogrzebowy Funerali
Magda Szatan-Tobór, Przemysław Tobór
NASZA FIRMA ŚWIADCZY KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE OD 1922 ROKU NA TERENIE TARNOWSKICH GÓR, RADZIONKOWA I BYTOMIA.
Wiemy, jak pomagać po stracie bliskiej osoby, zawsze dbamy o wysoką jakość naszych usług, a Zmarłych traktujemy z szacunkiem i godnością.
Dysponujemy flotą nowoczesnych, luksusowych karawanów.
W pełni załatwiamy formalności pogrzebowe.
Oferujemy usługi muzyczne, florystyczne, jak i fotograficzne.
Zawsze jesteśmy gotowi nieść pomoc i obiecujemy nie zawieść Państwa oczekiwań.
TARNOWSKIE GÓRY, BYTOMSKA 22,
BYTOM, STRZELCÓW BYTOMSKICH 306
RADZIONKÓW, MĘCZENNIKÓW OŚWIĘCIMIA 24
telefony całodobowe: 606 349 393, 603 401 215,
www.janszatan.pl, biuro.funerali@gmail.com

nekrolog

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz otuchy i wsparcia
w trudnych chwilach po śmierci

BRATA

Panu

Dariuszowi Bednarczykowi

pracownikowi
Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach

składa

w imieniu Zarządu Powiatu
i pracowników Starostwa Powiatowego
Starosta Tarnogórski
Adam Chmiel

Gwarek

Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski". Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. **Adres redakcji**: ul. Piastowska 15/4, 42-600 Tarnowskie Góry. **Biuro ogłoszeń czynne:** poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. **Telefony:** redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 666-388-953. **E-mail:** gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. **Adres strony internetowej**: gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Druk**: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu.
Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek'' nr 44 (3498), rok LXVIII, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 4.000 egz.

eprasa.pl 5dd4df2801

DAWNY KOŚCIÓŁ W ROJCY TRAFI W RĘCE SAMORZĄDU

Miasto przejmie nieruchomość przy ul. Kużaja w Radzionkowie-Rojcy, na której znajduje się budynek dawnego kościoła. Decyzję w tej sprawie podjęła rada miasta podczas ostatniej sesji. Nieruchomość trafi do gminy w formie darowizny, co pozwoli uniknąć kosztów podatkowych i zachować teren w rękach samorządu.

ELŻBIETA KULIŃSKA

Radni wyrazili zgodę na przyjęcie darowizny od parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Radzionkowie. Nieruchomość obejmuje działkę zabudowaną budynkiem byłego kościoła, który wcześniej został poddany desakralizacji.

Jak poinformował burmistrz Gabriel Tobor, po latach rozmów z parafią udało się dojść do porozumienia. Miasto i parafia zdecydowały się na darowiznę w dwie strony, zamiast wcześniejszego pomysłu zamiany działek. Takie rozwiązanie pozwoliło uniknąć naliczania podatku VAT. Kuria Metropolitalna w Katowicach wyraziła na tę formę przekazania zgodę.

– Nie ma jeszcze konkretnego projektu zagospodarowania, ale naszą intencją jest, by centralne miejsce w Rojcy nie trafiło w ręce prywatne. Chcemy, by teren pozostał otwarty dla mieszkańców – mógłby tu powstać np. park kieszonkowy lub parking – powiedział burmistrz Tobor. Obiekt ma być wyburzony. Zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego, działka położona jest w strefie zabudowy usługowej.

Radny Piotr Flach prosił, by zachować pamięć o dawnym kościele, który spłonął przed laty. W sąsiedztwie znajduje się grota, która może pełnić funkcję symbolicznego upamiętnienia. – Proboszcz parafii również zabiega, by to miejsce zostało upamiętnione – przyznał burmistrz.



W sąsiedztwie znajduje się grota

W zamian za nieruchomość przy ul. Kużaja miasto ma przekazać parafii kilka działek gminnych położonych w sąsiedztwie cmentarza, co ma umożliwić jego uporządkowanie i rozbudowę. Teren ten znajduje się w strefie 50 metrów od nekropolii, co ogranicza inne możliwości zagospodarowania.

W 1934 roku w Rojcy wzniesiono tymczasowy, drewniany kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Parafię erygowano 20 grudnia 1957 roku. Zezwolenie na budowę większego, murowanego kościoła uzyskano 26 sierpnia 1981 roku. Niestety, 1 listopada 1982 roku drewniany kościół spłonął w niewyjaśnionych okolicznościach. Jeszcze w tym samym roku został odbudowany – tym razem jako budowla murowana.



Radzionków przejmie działkę, na której stoi budynek dawnego kościoła

ZDJĘCIA: ELŻBIETA KULIŃSKA

Podwyżki na razie nie będzie

Podczas październikowej sesji Rady Miasta Radzionków radni wstrzymali podwyżki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Propozycja wzrostu o ponad 20 procent – z 39 zł do 47,98 zł – nie uzyskała poparcia, burmistrz Gabriel Tobor wycofał projekt uchwały z porządku obrad. Temat na pewno powróci na jednej z kolejnych sesji.



Radni nie zgodzili się na tak dużą podwyżkę

FOT. ZRZUT EKRANU

Podczas sesji burmistrz Gabriel Tobor złożył wniosek o zdjęcie projektu uchwały z porządku obrad. Stało się to po dyskusji, z której wynikało, że propozycja tak dużej podwyżki nie uzyska poparcia.

– Zapewne temat wróci w tym roku, ale dziś jest czas na refleksję dla Urzędu Miasta, co zrobić, aby mieszkańcy nie musieli dopłacać. To również moment dla radnych, by zastanowić się, jak usprawnić w przyszłości system i w jakim kierunku miasto powinno pójść, by skutki nie były tak dotkliwe dla nas, mieszkańców – skomentował radny powiatowy Krzysztof Banek.

Skąd wzięła się proponowana stawka? Opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi wyliczono, dzieląc łączne roczne koszty funkcjonowania systemu w wysokości 8 323 441 zł przez liczbę mieszkańców oraz przez 12 miesięcy.

Brak podwyżki oznacza, że konieczne będzie dofinansowanie systemu z budżetu gminy, co może się odbyć kosztem innych wydatków. Jak stwierdził burmistrz, w takiej sytuacji konieczne będzie wzięcie kredytu.

Z dyskusji wynika natomiast, że radni są skłonni zgodzić się na to, by dopłacić do systemu z budżetu gminy oraz by zastanowić się np. nad zakresem i częstotliwością odbioru odpadów. (EKA)

ogłoszenie

SZPITAL ŚWIĘTEGO KAMILA
ul. Bytomska 22, Tarnowskie Góry
tel. 32 384 97 56

DIAGNOSTYKA LABORATORYJNA
(OD 3. ROKU ŻYCIA),
wyniki drogą e-mail od 7:00 do 11:00.
W soboty, niedziele i święta od 8:00 do 10:00.
RTG – od 8:00 do 15:30
(w czasie ostrego dyżuru – całodobowo).
FIZYKOTERAPIA I MASAŻ LECZNICZY
od 7:30 do 15:00.
BADANIA HOLTERA, TESTY WYSIŁKOWE, EKG,
UKG, USG, GASTROSKOPIA, KOLONOSKOPIA.

ogłoszenie

ara

Z okazji 35-lecia Salonu Kosmetycznego ara

chciałam podziękować wszystkim klientkom i klientom za zaufanie,
którym mnie obdarzyliście.

Dziękuję również moim uczennicom oraz całej rodzinie, przyjaciołom i znajomym,
a w szczególności mojej córce Agacie, która zawsze inspiruje mnie do działania.
Bez Waszego wsparcia i życzliwości nie świętowalibyśmy tej rocznicy.
Jeszcze raz z całego serca wszystkim dziękuję.

eprasa.pl 5dd4df2801

Pijany, czołowe zderzenie, dwoje rannych

W wypadku ranne zostały dwie osoby. Sprawca był pijany.

Do czołowego zderzenia samochodów doszło 28 października ok. godz. 22.30 na ul. Gliwickiej w Czekanowie.

Na miejscu pracowali policjanci ze Zbrosławic i tarnogórskiej drogówki, którzy wstępnie ustalili, że kierujący bmw, 43-letni tarnogórzanin, zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z citroenem, którym jechał 37-latek z Gliwic z 24-letnią pasażerką, mieszkanką Chorzowa.

Poszkodowani zostali kierowca i pasażerka citroena, których ratownicy medyczni zabrali do szpitala na dalsze badania. Poważniejszych obrażeń nie odniósł kierowca bmw. Szybko jednak wyszło na jaw, czemu nie opanował samochodu. 43-latek z Tarnowskich Gór miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu.

Sprawcę wypadku czeka sprawa w sądzie, grozi mu do 3 lat więzienia i przepadek bmw. **(ESP)**



Sprawca wypadku był pijany

FOT. ARCHIWUM POLICJI

15-latka potrącona na pasach

We wtorek, 28 października, ok. godz. 16.30 doszło do niebezpiecznego zdarzenia w rejonie skrzyżowania ul. Wyszyńskiego z Repecką w Tarnowskich Górach.

Policjanci wstępnie ustalili, że 56-letni tarnogórzanin potrącił skodą 15-latkę, która przechodziła przez przejście dla pieszych. Ratownicy medyczni zdecydowali o zabraniu tarnogórzanki do szpitala na dalsze badania.

W momencie zdarzenia widoczność była kiepska. – Jesienne warunki na drogach są trudne. Ograniczona widoczność, spowodowana coraz szybciej zapadającym zmrokiem oraz opadami, może prowadzić do podobnych zdarzeń. Pieszym przypominamy o stosowaniu elementów odblaskowych, a kierowcom o zdrowym rozsądku, dostosowaniu prędkości do warunków na drodze i zwiększonej czujności – przestrzega podkom. Kamil Kubica, rzecznik policji w Tarnowskich Górach. **(ESP)**

Wpadł przez brak kasku

Tarnogórscy wywiadowcy zatrzymali w minioną środę motorowerzystę, który prowadził pod wpływem alkoholu. Policjanci zwrócili uwagę na pasażera podróżującego bez kasku ochronnego.

Około godziny 20.30 policjanci zauważyli na ulicy Oświęcimskiej w Świerklańcu dwóch mężczyzn na motorowerze. Zwrócili uwagę na pasażera, który podróżował bez kasku ochronnego. Gdy mężczyźni zaparkowali na stacji benzynowej, rozpoczęli kontrolę.



Gdy mężczyźni zaparkowali na stacji benzynowej, policjanci rozpoczęli kontrolę

FOT. POLICJA TARNOWSKIE GÓRY

Jednośladem kierował 25-latek z Nakła Śląskiego, podczas kontroli funkcjonariusze wyczuli od niego alkohol. Rzeczywiście, mężczyzna miał w organizmie ponad pół promila, jak się też szybko okazało, nie miał uprawnień do kierowania. Na tym jednak nie koniec jego problemów. Motorower, który niedawno kupił, miał tablice rejestracyjne z innego pojazdu, pojazd nie posiadał aktualnych badań technicznych i nie został przerejestrowany na nowego właściciela.

W przypadku 31-letniego pasażera, mieszkańca Świerklańca, sprawa jazdy bez kasku skończyła się pouczeniem. Natomiast kierujący motorowerem stanie przed sądem. Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi mu do 3 lat więzienia, za używanie tablicy rejestracyjnej nieprzypisanej do pojazdu może trafić za kratki nawet na 5 lat. **(EKA)**

64-latek trafił do szpitala



Pożar wybuchł w budynku u zbiegu ulic Odrodzenia i Strzeleckiej w Tarnowskich Górach

FOT. ARCHIWUM POLICJI

Pożar w centrum Tarnowskich Gór. Nieprzytomnego mężczyznę zabrano do szpitala.

Do zdarzenia doszło w środę, 29 października, pożar wybuchł w mieszkaniu na poddaszu, w budynku u zbiegu ulic Odrodzenia i Strzeleckiej w Tarnowskich Górach. W środku był 64-latek, który nieprzytomny został zabrany przez ratowników medycznych do szpitala. W trakcie akcji gaśniczej ewakuowano 23 osoby. **(ESP)**

Chciał pomóc koledze i...

W poniedziałek, 27 października policjanci z Tarnowskich Gór zatrzymali nietrzeźwego kierowcę. Nie mógł pojechać dalej, więc poprosił znajomego o pomoc w zabezpieczeniu samochodu. Ten przyjechał i napytał sobie problemów. Odpowie przed sądem.

Wczoraj o godz. 5 rano na ulicy Wyszyńskiego w Tarnowskich Górach policjanci zatrzymali do kontroli kierowcę skody. Badanie wykazało, że 35-letni mieszkaniec Rybnika miał 0,7 promila alkoholu w organizmie. Sprawa będzie miała dalszy ciąg w sądzie.

Mężczyzna nie mógł jechać dalej i poprosił znajomego z Tarnowskich Gór, żeby ten przyjechał i zabezpieczył skodę.

36-latek dotarł na miejsce samochodem, ale policjanci musieli ustalić, komu jest przekazywane auto mieszkańca Rybnika. Wylegitymowali tarnogórzanina, sprawdzili i... okazało się, że ma cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami. Teraz odpowie za przestępstwo, za które grozi do 2 lat pozbawienia wolności. **(MIR)**

Przebiegał przez jezdnię. Został potrącony

Na DK78 w Świerklańcu, przy stacji benzynowej „Crab", doszło do potrącenia pieszego.

W poniedziałek wieczorem służby zostały wezwane do Świerklańca. Jak ustalili pracujący na miejscu zdarzenia policjanci, kierująca renault, 25-latka z Miasteczka Śląskiego, najechała na 59-latka z Ożarowic, który przebiegał przez jezdnię w miejscu niedozwolonym.

Kobieta była trzeźwa, jednak pieszy miał w organizmie 2,5 promila alkoholu. Trafił do szpitala na dalsze badania. **(MIR)**

Ukarany dwoma mandatami

W ubiegły poniedziałek policja z Tarnowskich Gór prowadziła akcję Trzeźwość. Zatrzymano 41-latka z Tarnowskich Gór, którego ukarano mandatem w wysokości 2500 zł.

Po godzinie 7 na ulicy Powstańców Warszawskich w Tarnowskich Górach został zatrzymany rowerzysta. 41-letni tarnogórzanin miał 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Policjanci ukarali go dwoma mandatami. Ten za jazdę w stanie nietrzeźwości opiewa na 2500 zł. Drugi mandat wystawiono za brak wymaganego wyposażenia roweru. Brak sprawnego oświetlenia i dzwonka będzie go kosztował 100 zł. **(MIR)**

KRONIKA POLICYJNA

JAZDA PO PIJAKU, REAKCJA ŚWIADKÓW

▸ Miasteczko Śląskie. 2.11 mężczyzna podjechał audi pod sklep i poszedł na zakupy, świadek miał podejrzenia, że jest pijany i zawiadomił o wszystkim policjantów. Ci na ul. Dworcowej skontrolowali kierowcę audi. 41-letni obywatel Ukrainy, mieszkający w Miasteczku Śląskim, wydmuchał ponad 2 promile alkoholu. Teraz będzie tłumaczył się w sądzie.

▸ Szałsza. Tego samego dnia na końcu ul. Ptasiej mieszkaniec przechodził obok opla, w którym siedział mężczyzna. Wyczuł woń alkoholu i od razu zadzwonił na policję. Mundurowi na ul. Ptasiej opla już nie zastali – znaleźli go na ul. Jodłowej. Kierowca, 56-latek z Gliwic, też dmuchał w alkomat. Wynik: prawie promil alkoholu.

ZA SZYBKO I Z PROMILAMI

▸ Brynek. 1.11 w nocy na DK11 patrol policji zauważył volkswagena w rowie. Obok samochodu był 23-letni mieszkaniec Tworoga. Nie dostosował prędkości do warunków i stracił panowanie nad autem. Nic poważnego mu się nie stało, za to okazało się, że nie posiada uprawnień do jazdy samochodem, a w wydychanym powietrzu ma 1,5 promila alkoholu.

UPADEK NA ELEKTRYCZNEJ HULAJNODZE

▸ Radzionków. 30.10 na ul. Gwarków 35-latek z Radzionkowa jechał po drodze elektryczną hulajnogą i nie dostosował prędkości do warunków na drodze. Zaliczył upadek. Był bez kasku i doznał obrażeń głowy. Trafił do szpitala na dalsze badania. Do tego okazało się, że był pijany – miał w organizmie blisko 2 promile alkoholu. Dostał 2,5 tys. zł mandatu.

eprasa.pl 5dd4df2801

Czy stary węglowy kopciuch też jest zabytkiem?

Dom w Tarnowskich Górach zbudowany najtańszym kosztem, przez wdowę z siedmiorgiem dzieci, okazuje się cennym zabytkiem. Przynajmniej według urzędników i konserwatora. Tak cennym, że są problemy, żeby pozyskać dofinansowanie na fotowoltaikę. Żeby było ciekawiej, instalacja nie miała być na budynku, tylko obok, na specjalnej konstrukcji.

– To mój dom rodzinny w Lasowicach, w którym aktualnie nikt nie mieszka. Zbudowała go w latach 20. XX w. babcia, najtańszym kosztem, bo była wdową z siedmiorgiem dzieci. Przed wojną dobudowała jeszcze drugą część – opowiada pan Jan z Tarnowskich Gór (dane do wiad. red.).

W sumie na posesji jest budynek składający się z 3 części, tyle że funkcjonują pod jednym numerem. – Pytanie, która jest zabytkiem? – pyta nasz czytelnik. W 2013 r. w miejscowym planie zagospodarowania północnych dzielnic Tarnowskich Gór znalazł się wpis o 75 budynkach architektury świeckiej i sakralnej znajdujących w gminnej ewidencji zabytków. Wśród nich jest i dom rodzinny tarnogórzanina.

Sprawa znalazła się na naszych łamach 3 lata później, kiedy członek rodziny czytelnika podważał sensowność wpisu do ewidencji, twierdząc, że jego rodzinny dom żadnym zabytkiem nie jest. – Jedyne wytłumaczenie, jakie przychodzi mi na myśl, to że moja mama była tak pobożna, że dom wpisano do rejestru zabytków i obiektów kultu – żartował.

Wtedy urzędnicy odpowiedzieli mu, że nie o rejestr zabytków chodzi, tylko o gminną ewidencję, że to dokument pomocniczy i niczego nie determinuje.

O dokumentację nikt nie pytał

Problem wraca po latach, za sprawą odnawialnych źródeł energii. Nasz czytelnik starał się bowiem o dofinansowanie instalacji fotowoltaicznej. W deklaracji składanej do miasta w 2023 r. wpisał, że dom nie jest zabytkiem – na podstawie własnej wiedzy i słów, które padły na sesji rady miejskiej przed laty. Tarnogórzanin pozytywnie przeszedł też ankietę kwalifikującą do programu i dofinansowania. Instalacja miała być na podwórku, a nie na budynku, a przyłącze i magazyn energii w piwnicy. Żadnej ingerencji w wygląd domu by nie było.

Niezależnie od tego, z „ostrożności procesowej", nasz rozmówca starał się o wykreślenie budynku z gminnej ewidencji zabytków. Odpowiedź wprawiła go w osłupienie. Była w nim mowa, że jego dom rodzinny jest w wykazie zabytków nieruchomych wyznaczonych do wojewódzkiej ewidencji. Ma należeć do pierwotnej koncepcji urbanistycznej Osady Lasowice z 1923 r.

– Jest mowa o bliźniaczych budynkach parterowych ze stromym dachem naczółkowym oraz braku dokumentacji o rozbudowie. Tyle że dachu naczółkowego nie ma, budynki nie są bliźniacze, dokumentację mam, jednak nikt o nią nie pytał. Zresztą w ogóle nikt z naszą rodziną nie rozmawiał, kiedy zapadała decyzja o wpisaniu budynku do ewidencji – opowiada pan Jan.



O sprawie domu w Lasowicach pisaliśmy już w 2016 r.

FOT. JACEK TARSKI

Mahomet poszedł do góry

Sprawa wydawałaby się kuriozalna, może nawet śmieszna, gdyby nie konkretny problem. Kwalifikacja do dofinansowania przebiegła w czerwcu tego roku, a potem przez 3 miesiące nie było żadnego sygnału z miasta co dalej. Mahomet poszedł więc do góry – pod koniec września pan Jan zaczął dopytywać, co jest grane i dowiedział się, że z jego wnioskiem o grant jest problem, bo nie zaznaczył, że dom jest zabytkowy.

Dopiero po tej interwencji, już w październiku, dostał pismo z urzędu, że musi mieć uzgodnienia z konserwatorem zabytków i ma na to 14 dni. – Tyle że u konserwatora dowiedziałem się, że na rozpatrzenie takiego wniosku ma on 30 dni, a jeszcze wcześniej muszę przygotować dokumentację, w tym mapki – opowiada pan Jan.

Mówi, że gdyby od razu miasto dało mu o tym znać, pewnie udałoby się na czas dopełnić formalności. Teraz nie ma już do tego serca. – I tak w budynku zostanie stary węglowy kopciuch. Może on też jest zabytkiem? – pyta retorycznie. Nagłaśnia sprawę, bo wie, że ten problem może dotknąć także innych mieszkańców, którzy nie mają pojęcia, że mieszkają w budynku będącym w ewidencji zabytków.

Agnieszka Reczkin

Misja sprzątanie. Tarnogórzanin zakasał rękawy

Marcin Smołka z Tarnowskich Gór sam z siebie zorganizował akcję w ramach „Sprzątania świata". Zakasał rękawy i razem z kolegą zbierał śmieci w rejonie ul. Kasztanowej, Klonowej i Łowieckiej.

Akcję ogłaszał w mediach społecznościowych, ale niestety nie spotkała się z dużym zainteresowaniem. Na miejscu zbiórki stawili się tylko on i kolega. – Zebraliśmy sporo śmieci. Znaleźliśmy m.in. stare opony zakopane w ziemi. Nie byliśmy w stanie sami ich wyciągnąć, więc zgłosiliśmy sprawę do urzędu miejskiego – mówi Marcin Smołka. Kolejne na liście do sprzątania były okolice ul. Towarowej.

Nasz rozmówca podkreśla, że z magistratem współpracuje od dawna i zawsze może liczyć na pomoc w dbaniu o czystość w mieście. Chodzi nie tylko o tego typu inicjatywy sprzątania. Pomagał już na przykład w akcji usuwania porzuconych wraków samochodów. – Wskazywałem straży miejskiej, gdzie są, jak długo stoją, starałem się znaleźć kontakt do właścicieli. Wielu z nich samodzielnie usunęło swoje pojazdy – wspomina tarnogórzanin.



Tyle śmieci zebrano w rejonie ul. Kasztanowej, Klonowej i Łowieckiej w Tarnowskich Górach

FOT. ARCHIWUM M. SMOŁKI

Wcześniej współpracował także z Remondisem i zgłaszał problemy z niewłaściwym segregowaniem odpadów – jeszcze przed wejściem w życie obecnie obowiązujących przepisów, kiedy w mieście stały pojemniki na papier, szkło czy plastik. – Wszystko robię społecznie, żeby w mieście było czysto. Sprawia mi to dużą radość – mówi Marcin Smołka.

Niestety, tych, którzy śmieci podrzucają, wciąż nie brakuje. Tarnogórzanin przesłał nam zdjęcia sprzed garaży w rejonie ul. Klonowej i Kasztanowej. Tuż po zakończeniu akcji sprzątania ktoś znów wyrzucił tu odpady. Sprawę zgłoszono straży miejskiej.

Agnieszka Reczkin

ZUS dla seniorów

W inspektoracie ZUS-u w Tarnowskich Górach zorganizowano Dzień Seniora pod hasłem „Świadome decyzje – bezpieczny senior".

24 października Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Bytomiu przygotowała stoisko, na którym można było m.in. wykonać bezpłatny pomiar stężenia tlenku węgla w wydychanym powietrzu, ułożyć puzzle w alkogoglach, zakręcić kołem fortuny i wygrać upominek.

Były również informacje o wszawicy, świerzbie, szczepieniach na grypę, szkodliwych zamiennikach tytoniu, można było spróbować, jak różnymi narzędziami skutecznie usuwać kleszcze. Nie zabrakło też stolika z ulotkami ZUS-u.



Swoje stoisko miała m.in. Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Bytomiu

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Jak zwykle dużym zainteresowaniem cieszyła się kulinarna oferta Koła Gospodyń Wiejskich Katarzynki z Karchowic. Było i piękne rękodzieło. Nasza rada dla organizatorów na przyszłość – wydarzenie jest ciekawe i może więcej osób by z niego skorzystało, gdyby stoiska były zaraz przy wejściu do inspektoratu, a nie w końcu budynku.

(esp)

Można głosować, gdzie posadzić drzewa

Samorząd Świerklańca ma 60 młodych drzew do nasadzenia. To mieszkańcy zdecydują, gdzie będą rosnąć.

W grę wchodzą takie gatunki drzew jak: magnolia, judaszowiec i jabłoń rajska. Są kwitnące i dochodzą do wysokości ok. 8 m. Na adres emailowy maciej.kozminski@ugswierklaniec.pl mieszkańcy mogą przesyłać propozycje miejsc, gdzie posadzić drzewa. Należy podać adres nieruchomości lub numer działki, pomocny może być też opis (np.: pas zieleni przy ul. Wierzbowej od numeru 2 do 10), ilość i gatunek drzew, pomocna może być mapka w formie Print Screenu z mapy cyfrowej (gis.tarnogorski.pl).

Termin nadsyłania propozycji upływa 12 listopada.

(esp)

eprasa.pl 5dd4df2801

Prohibicja - tak czy nie?

1090 wykroczeń przeciwko przepisom ustawy o spożywaniu alkoholu odnotowali od początku tego roku tarnogórscy policjanci. 60 proc. z nich popełniono nocą. Czy zasadne jest wprowadzenie w mieście nocnej prohibicji? O tym dyskutowano we wtorkowy wieczór w Tarnogórskim Centrum Kultury.

– W moim życiu ta regulacja nic nie zmieni. Budżetowo może zagrać, ale po drugiej stronie jest życie i zdrowie mieszkańców – mówił Bartosz Skawiński, zastępca burmistrza. – Jeśli zakaz wejdzie w życie, nie będę po weekendzie zasypywany zdjęciami aktów wandalizmu i informacjami, że w podcieniach brzydko pachnie. Bez alkoholu potencjalny mieszkaniec nie zdobyłby się na wiele czynów – dodał.

W mieście działa około 100 punktów stałej sprzedaży alkoholu oraz 80 punktów gastronomicznych. Ewentualna nocna prohibicja dotyczyć będzie wyłącznie tych pierwszych.

Dane policji

Co mówią dane? Komenda Powiatowa Policji w Tarnowskich Górach na 32 jednostki w województwie śląskim plasuje się na 8. miejscu pod kątem alkoholowych interwencji. Jest ich 7,5 tys. rocznie.

Są też tarnogórskie „złote godziny" związane z kupowaniem i spożyciem alkoholu w mieście, które podczas spotkania wymienił rzecznik prasowy policji Kamil Kubica. Pierwsze przypadają między 22 a 23, kiedy tarnogórzanie oraz goście z ościennych miast – między innymi z Bytomia i Chorzowa – zaopatrują się w sklepach nocnych, by tanio „wprawić się" przed imprezą. Z kolei między 3 a 6 nad ranem postanawiają znowu wpaść do monopolowego, żeby jeszcze „dopić".

– Jedna interwencja związana z odwiezieniem osoby na izbę wytrzeźwień w Sosnowcu, z którą mamy umowę, niejednokrotnie zajmuje nawet cztery godziny – mówił Piotr Skolik z tarnogórskiej komendy policji. – Sam dojazd to 40-50 minut, potem często stoimy w kolejce przed izbą, spisujemy przedmioty, które posiada odwożona osoba, pomagamy w unieruchomieniu pasami. Do tego dochodzi przemoc domowa i awantury wszczynane po spożyciu alkoholu, do których jesteśmy wzywani. Czas poświęcony osobom, które świadomie wybierają alkohol, moglibyśmy spożytkować dla innych – wyjaśniał z kolei Kamil Kubica.

Awantury na SOR-ze

Upojeni alkoholem trafiają nie tylko do izby wytrzeźwień. Ci nieprzytomni i z obrażeniami przywożeni są do placówek służby zdrowia, a służby medyczne z góry wiedzą, kiedy czeka ich najwięcej pracy.

– Piątki, soboty, niebawem Wszystkich Świętych, długi weekend związany z 11 listopada, później „karpik". Poza okazjami do picia są też szczególne miejsca, jak na przykład lotnisko w Pyrzowicach, skąd głównie odstawiamy panów, którzy udawali się na delegację – recytował Michał Kulik, ratownik medyczny pracujący na tarnogórskim SOR-ze. – W szpitalu osoby z upojeniem alkoholowym trzeba zdiagnozować, zrobić szereg badań. Zajmuje to mnóstwo czasu, a inni czekają w kolejce. W dodatku, gdy trzeźwieją, dezorganizują pracę SOR-u, zaczynają wszczynać awantury i zaczepiać innych pacjentów – dodał.

2 proc. uzależnionych

O długofalowych konsekwencjach spożywania trunków najwięcej wiedzą pracownicy ośrodków zajmujących się pomocą psychologiczną.



„Złote godziny" w Tarnowskich Górach to od 22 do 23, a kolejne nad ranem

FOT. KATARZYNA MAJSTEREK

– Ludzie wciąż są przekonani, że istnieje jakaś nieszkodliwa dawka alkoholu, a to nieprawda. Dwa procent społeczeństwa zawsze będzie uzależniona – to twarda dana. Jest grupa osób zagrożonych, a dzisiejsza regularność picia po pracy powoduje, że jesteśmy coraz bardziej chorzy. Ograniczenie dostępności chroni. Wprowadzenie nocnego zakazu sprzedaży powinniśmy traktować jako część strategii, której celem jest promocja zdrowia – podkreślał Piotr Sobczak, dyrektor Tarnogórskiego Ośrodka Terapii Uzależnień, Profilaktyki i Pomocy Psychologicznej.

Maciej Osuch, kierownik Centrum Zdrowia Psychicznego, zaznaczył z kolei, że jeśli jakiekolwiek ograniczenie pozwoli uratować życie lub zdrowie choć jednej osoby, to warto je wprowadzić.

– Sięgnięcie po alkohol czy używkę oznaczać może okres terapii trwającej miesiące, a nawet lata. Warto mówić także o osobach współuzależnionych, które potrzebują pomocy ze względu na zaburzenia lękowe czy depresję. Ilość czasu, jaka jest potrzebna na zaopiekowanie się takimi pacjentami, wciąż rośnie – mówił.

Głos mieszkańców

Podczas debaty pojawiły się też głosy mieszkańców.

– Zysk danego przedsiębiorcy handlującego alkoholem nie powinien być argumentem. Nikt nas nie pytał o to, czy zamknąć sklepy w niedzielę i nikogo nie interesowało, że nie miałam gdzie w tym dniu kupić dziecku pampersów. Pyta się nas z kolei, czy sprzedawać alkohol nocą. Oczekiwałabym, że samorząd zadba o mieszkańców. Jeśli dana osoba kupuje w nocy alkohol, to powinna być zaopiekowana, bo z reguły tej decyzji nie podejmuje świadomie – mówiła jedna z uczestniczek spotkania.

Nikt podczas wtorkowej debaty nie był przeciwny wprowadzeniu prohibicji w mieście. Na powyższy temat może teraz wypowiedzieć się każdy mieszkaniec Tarnowskich Gór. Konsultacje elektroniczne i tradycyjne – w wersji papierowej – rozpoczęły się 3 listopada. Ich organizatorem, na wniosek radnych, jest Urząd Miejski w Tarnowskich Górach.

Katarzyna Majsterek

PRZYTYKI Z RYMAMI

PYTANIE O PROHIBICJĘ
Komu potrzebna ta ankieta cała,
Czyżby się rada decydować bała?
Bo przepychała Rzeczpospolita
Ważniejsze sprawy bez społecznych pytań.
MIEJSKI SZALET
Interesuje firmy nasz kibelek,
Wpłynęło ofert z Polski nawet wiele,
Oby nie doszło do tragedii, gdyby
Przenieśli obiekt do swojej siedziby.
HISTORIA TRASY S11
O S11 głośno jest bez przerwy,
Pełno już zapytań, analiz, ekspertyz.
Teoretyzować będziemy dopóki
Do pracy nie wezmą się nasze prawnuki.
DESIGN W MUZEUM
Codzienność można również projektować,
Wtedy się robi praktyczniej na pewno,
Nie dość, że tworzy się jakość od nowa,
Codzienność staje się wprost
niecodzienną.
PRĘDKOŚĆ I PROMILE
Choć niewiele prędkość przekroczyła,
Jej przygoda stała się zawiła.
Alkomat sprawnie ją przetestował,
Nieprędko będzie znowu kierować.

Janina Kamilewicz



eprasa.pl 5dd4df2801

DUŻY STRES, OBAWY I SZCZĘŚLIWY FINAŁ. **RYZYKO SIĘ OPŁACIŁO**

Bała się otworzyć własną działalność, nie wiedziała, czy sobie poradzi. Na szczęście, przy wsparciu męża, podjęła odważną decyzję i zaryzykowała. Dziś bardzo się cieszy z tego, że od 10 lat pracuje na swoim. **Kornelia Klimza z Tarnowskich Gór, kolejna bohaterka cyklu Biznes na obcasach, odnalazła swoje zawodowe miejsce w branży ubezpieczeniowej. Choć droga do celu prowadziła przez elektronikę, rewitalizację terenów pogórniczych i wojsko.**

AGNIESZKA RECZKIN



Tarnogórzanka pracuje w domu, choć to nie takie łatwe: wymaga samodyscypliny i nigdy nie wiadomo, kiedy praca się skończy



Narty to jedna ze sportowych pasji naszej rozmówczyni

ZDJĘCIA: ARCHIWUM K. KLIMZY

Po szkole podstawowej wybrała naukę w technikum. Chciała zdobywać wiedzę związaną z systemami komputerowymi. – Zależało mi na tym, żeby robić coś nowego, czym zajmuje się niewiele osób. Stawiałam na nowoczesność – wspomina Kornelia Klimza.

Problem w tym, że z powodu braku funduszy technikum kierunku systemów komputerowych nie otworzyło się. Została jej więc elektronika. Jeżeli chodzi o studia, wybrała ochronę środowiska i przekształcanie terenów pogórniczych. Zdobyła dobre wykształcenie, mogła zająć się ciekawymi rzeczami, tyle że w tamtych czasach bez znajomości szans na pracę praktycznie nie było.

Staż odbywała w wojsku, w sekretariacie, a potem było zatrudnienie w korporacji – firmie ubezpieczeniowej. Przechodziła w niej różne szczeble zawodowej kariery. Wszystko skończyło się nagle, po 10 latach, kiedy zamknięto oddział firmy.

Trudna decyzja

– Przeprowadzaliśmy się z Chorzowa do Tarnowskich Gór, zaciągnęliśmy kredyt na budowę domu, a tu przyszła utrata pracy. To mąż motywował mnie do założenia własnej działalności, wiedział, że miałam doświadczenie i wiedzę. Jednak bardzo się bałam. Moja mama i babcia zawsze pracowały na etacie i ja też tak widziałam swoje zatrudnienie. Myśl, że będę pracować na swoim, przerażała mnie – przyznaje nasza rozmówczyni.

Okazało się jednak, że warto było przezwyciężyć obawy. Dziś cieszy się, że 10 lat temu podjęła decyzję o prowadzeniu własnego biznesu. Łatwo nie jest, bo jednoosobowa działalność oznacza konieczność ogarnięcia wszystkiego – od logistyki, przez samą usługę, po księgowość.

Z drugiej strony można samemu planować sobie dzień pracy. Jest czas na zawiezienie dzieci do szkoły czy

> **Okazało się, że warto było przezwyciężyć obawy. Dziś cieszy się, że 10 lat temu podjęła decyzję o prowadzeniu własnego biznesu. Łatwo nie jest, bo jednoosobowa działalność oznacza konieczność ogarnięcia wszystkiego – od logistyki, przez sama usługę, po księgowość. Z drugiej strony można samemu planować sobie dzień pracy.**

lekarza, nieplanowane wyjścia. Tarnogórzanka pracuje w domu, ale pilnuje, żeby iść do swojego pokoju – gabinetu o godz. 9, wykonać pracę i po „dniówce” mieć wolne. Choć to nie takie łatwe: wymaga samodyscypliny i nigdy nie wiadomo, kiedy praca się skończy. To nie jest klasyczna „robota na 8 godzin” .

Zdarzają się sytuacje awaryjne, kiedy odbiera telefony wieczorami. To na przykład momenty, gdy klient ma wypadek czy zachoruje za granicę. Na urlop Kornelia Klimza zawsze wyjeżdża z laptopem, właśnie na wypadek takich podbramkowych sytuacji, w których znajdą się klienci. Ci z reguły to doceniają.

Uratowała mi życie

– Pani Kornelia uratowała mi życie. Musiałam na szybko ubezpieczyć mieszkanie, żeby załatwić sprawy kredytowe, a okazało się, że mam nieważny dowód osobisty. Wydawało się, że jestem w sytuacji bez wyjścia. Jednak ona złapała za telefon, zaczęła wszystko sprawdzać i ogarnęła temat – mieszkanie miałam ubezpieczone na czas. Wiem, że zawsze mogę na nią liczyć – mówi jedna z klientek.

Bizneswoman przyznaje, że faktycznie staje się opiekunką klientów. Na szczęście większość tego nie wykorzystuje i stara się szanować jej czas. Choć zdarzają się wyjątki od reguły.

Kiedy zaczynała pracę w branży ubezpieczeniowej, około 20 lat temu, można było powiedzieć, że brylują w niej mężczyźni. Dziś kobiety działają tu na takich samych zasadach.

Co Kornelia Klimza radzi osobom, które myślą o podjęciu pracy na swoim? – Na pewno trzeba zrobić porządny biznesplan, zbadać rynek, rozeznać, czy są szanse na zyski. Niezwykle ważne jest wsparcie najbliższych, należy się bowiem liczyć z tym, że na początku się nie zarabia, a nawet do biznesu się dokłada. I cóż, firma sama nie działa, jak myślą niektórzy. Nieraz wymaga więcej czasu i zaangażowania niż praca na etacie – zauważa nasza rozmówczyni.

Najlepsze chwile z rodziną

Jednym z plusów pracy na etacie jest możliwość takiego zaplanowania obowiązków, że starcza czasu na realizację pasji. Kornelia Klimza od dziecka jest aktywna fizycznie. Przez ponad 10 lat trenowała piłkę ręczną. Teraz stawia na fitness, siłownię, zajęcia zumby i rower. Jeździ również na nartach. – Z synami nie mam szans na łatwe trasy, muszę im dotrzymać kroku, więc nieraz zaliczam i snow parki – śmieje się tarnogórzanka.

Generalnie bardzo lubi spędzać czas z rodziną – wspólne wakacje, wyjazdy, wyjścia do kina, wieczorne rozmowy w domu. – To naprawdę najlepsze chwile – zapewnia. Wycisza ją natomiast i odstresowuje zbieranie grzybów. – Z reguły wybieramy się na grzybobranie do lasów w rejonie Nowej Wsi Tworoskiej. Może nie mamy imponujących zbiorów, ale już sam spacer po lesie jest cudowny – uśmiecha się pani Kornelia.

reklama



eprasa.pl 5dd4df2801

INŻYNIER, KONIE I **INNOWACYJNY START-UP**

Jan Gajos z Tarnowskich Gór razem z Adamem Polerowiczem stworzyli innowacyjną aplikację dla prowadzących stajnie. Pracowali nad nią przez rok i ciągle dodają nowe funkcje. Czy zdobędzie jeździecki rynek? Czas pokaże, ale już dziś wiadomo, że warto było wytrwale dążyć do celu.

AGNIESZKA RECZKIN

Jan Gajos pochodzi z Tarnowskich Gór, a studia magisterskie na kierunku robotyka skończył na Politechnice Wrocławskiej, uzyskał tytuł magistra inżyniera. Lubi wracać w rodzinne strony, odwiedza rodziców i siostrę.

Młody inżynier interesuje się końmi od najmłodszych lat. – Od zawsze ciągnęło mnie do jeździectwa. Swoją przygodę zaczynałem w Tarnowskich Górach, w Ośrodku Jeździeckim „Gonitwa" u państwa Regulskich, gdzie jeździliśmy zarówno na hali, jak i po parku Repeckim. Kończyłem wtedy szkołę podstawową. Później trenowałem w Zbrosławicach, a po przeprowadzce na studia do Wrocławia – w sekcji jeździeckiej politechniki – mówi Jan Gajos.

Przyznaje, że niestety teraz brakuje mu czasu na regularne treningi, ale ma nadzieję, że w przyszłości znów do tego wróci. To właśnie jeździecka pasja stała u podstaw innowacyjnego start-upu.

Plany dnia dla koni

– Inspiracją do stworzenia Equinox System była sytuacja w jednej ze stajni, w której trenowałem. Ponad dwa lata temu jej właściciel zwrócił uwagę na problematyczną i czasochłonną komunikację między właścicielami koni a personelem stajennym. Większość informacji o planach dnia dla koni przekazywana była przez niego osobiście, a podstawowym narzędziem organizacyjnym była suchościeralna tablica, co wymagało obecności w stajni – wspomina nasz rozmówca.

W praktyce oznaczało to liczne telefony, brak dostępu do informacji na odległość oraz trudności w zarządzaniu, szczególnie przy większej liczbie koni. Wtedy powstał prototyp Equinox System. Okazało się, że świetnie sprawdził się w praktyce.

– Po dwóch latach stajnia rozbudowała się o kolejny budynek i również zainstalowaliśmy w niej nasz system. Wtedy postanowiliśmy pójść o krok dalej i zacząć go szerzej promować – stwierdza Gajos. Swój start-up zaprezentowali ostatnio na targach Expo.



Jan Gajos (z lewej) z Tarnowskich Gór razem z Adamem Polerowiczem stworzyli innowacyjną aplikację dla prowadzących stajnie. Zaprezentowali ją na targach Expo



W Equinox System chodzi przede wszystkim o przekazywanie poleceń i informacji opiekunowi koni lub stajennemu

ZDJĘCIA: ARCHIWUM J. GAJOSA

– Inspiracją do stworzenia Equinox System była sytuacja w jednej ze stajni, w której trenowałem. Ponad dwa lata temu jej właściciel zwrócił uwagę na problematyczną i czasochłonną komunikację między właścicielami koni a personelem stajennym. Większość informacji o planach dnia dla koni przekazywana była przez niego osobiście, a podstawowym narzędziem organizacyjnym była suchościeralna tablica, co wymagało obecności w stajni – wspomina nasz rozmówca.

Zdalny dostęp do informacji

Equinox System to innowacyjne rozwiązanie zaprojektowane z myślą o stajniach, które cenią sobie porządek, niezawodność i efektywne zarządzanie codzienną pracą. Łączy intuicyjne oprogramowanie z niezawodnym sprzętem, aby ułatwić codzienne zarządzanie i komunikację właścicielom stajni i właścicielom koni.

Chodzi przede wszystkim o przekazywanie poleceń i informacji opiekunowi koni lub stajennemu – w przejrzysty i uporządkowany sposób, bez ryzyka, że coś się przeoczy. Można dobrze zaplanować sobie codzienny grafik i na bieżąco go aktualizować.

System działa w oparciu o połączenie internetowe, co pozwala na bieżącą synchronizację danych oraz umożliwia właścicielom koni zdalny dostęp do informacji z dowolnego miejsca. Mówiąc krótko, nowoczesna technologia „pracuje" dla koni i zajmujących się nimi ludzi.

W stworzeniu systemu pomogły jeździeckie doświadczenia Jana Gajosa i Adama Polerowicza. Znali wiele osób ze środowiska jeździeckiego i odwiedzili liczne stajnie.

Gajos przyznaje, że na razie najtrudniej jest przekonać starsze pokolenie do nowych technologii, do zamiany tradycyjnej tablicy w stajni czy notesu na nowoczesne narzędzie, dostępne 24/7, z dowolnego miejsca na świecie. Atutem jest to, że system z powodzeniem sprawdza się w dwóch stajniach. Właściciele bardzo go sobie chwalą – mają większy spokój i łatwość w codziennym zarządzaniu.

Młodzi mogą wiele zrobić

Jan Gajos nie ukrywa, że przebicie się ze start-upem nie jest łatwe, ale warto szukać miejsc do promocji i konsekwentnie budować świadomość marki.

Ma 32 lata i uważa, że to dobry moment, by działać i realizować własne pomysły. – Młodzi ludzie naprawdę mogą wiele zrobić, jeśli mają pasję i determinację – przekonuje Jan Gajos.

Tym, którzy myślą nad swoim start-upem, radzi wytrwale dążyć do celu. – Wprowadzanie nowego pomysłu na rynek często wydaje się trudne i skomplikowane, sami tego doświadczamy. Jednak wiara w wartość swojego produktu i świadomość, jak wiele może on ułatwić, daje ogromną motywację. Nasz system powstał z myślą o ośrodkach jeździeckich, ale jego zastosowanie może być znacznie szersze – stwierdza tarnogórzanin.

Zwycięzcy do adopcji! Dzień kundelka za nami

Mailo i Nala były najszybszymi psami na dogtrekkingu zorganizowanym z okazji Dnia Kundelka. Oba psy to świetni kandydaci na członków nowej rodziny, i oba są do adopcji.

25 października azyl dla zwierząt „Cichy Kąt" w Tarnowskich Górach zorganizował obchody Dnia Kundelka.

Pojawili się mieszkańcy z adoptowanymi wcześniej psami z azylu, jak i ci którzy o przygarnięciu psa czy kota myślą. Było dużo uśmiechu, rozmów o nie tylko psich sprawach, pyszne ciasta i inne ciekawe rzeczy. Nie zabrakło i wyzwania: Okiem Wilka Team zaprosił na dogtrekking – bieg na orientację z psami. Całe podium zajęły psy rodem z „Cichego Kąta" – dwa są do adopcji, jeden ma już swoją rodzinę. Nagrodami głównymi były vouchery na lot symulatorem Boeinga 737- Max w tarnogórskim FlyCenter.

(ESP)



Całe podium zajęły psy rodem z „Cichego Kąta" – dwa są do adopcji, jeden ma już swoją rodzinę

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

eprasa.pl 5dd4df2801

POŁĄCZYŁA NAS **HISTORIA I MŁODZIEŻ**

I Liceum Ogólnokształcące im. Stefanii Sempołowskiej w Tarnowskich Górach oraz Karlovačka Gimnazija w Sremskich Karłowicach w serbskiej Wojwodinie **podpisały umowę o współpracy.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Co może łączyć Tarnowskie Góry na Górnym Śląsku ze spokojnym, położonym nad Dunajem miasteczkiem Sremskie Karłowice w serbskiej Wojwodinie? Jedno słynie z podziemnych korytarzy i święta Gwarków, drugie z barokowych cerkwi i kaplicy Pokoju. Jeśli spojrzeć głębiej, w historię – losy tych dwóch miast splata nić wydarzeń, które przed ponad trzystu laty kształtowały dzieje całej Europy.

W sierpniu 1683 roku Tarnowskie Góry gościły Jana III Sobieskiego, który prowadził swoją armię na odsiecz Wiednia. Przez miasto przetoczył się królewski orszak, a wspomnienie tego wydarzenia żyje do dziś w barwnym pochodzie Gwarków, gdzie Sobieski i Marysieńka przypominają o drodze ku zwycięstwu nad turecką potęgą.

Zaledwie szesnaście lat później, setki kilometrów dalej, w niewielkich Sremskich Karłowicach podpisano pokój, który zamknął epokę wojen z Imperium Osmańskim. To tam, w styczniu 1699 roku, przedstawiciele Habsburgów, Wenecji, Rosji i Rzeczypospolitej złożyli podpisy pod traktatem kończącym Wielką Wojnę Turecką. Kaplica Pokoju do dziś stoi na miejscu obrad.

Obecnie, ponad trzy wieki później, historia tych dwóch miejsc zyskała nowy wymiar. W sobotę, 25 października, dyrektorzy dwóch szkół – Tomasz Tomaszewski z I Liceum Ogólnokształcącego im. Stefanii Sempołowskiej w Tarnowskich Górach oraz Dejan Orlić z Karlovačkiej Gimnaziji w Sremskich Karłowicach – podpisali umowę o współpracy. To wydarzenie zainicjowane przez nauczycieli Andrzeja Eclera i Gavrę Dražicia.

Porozumienie między szkołami to coś więcej niż formalny dokument. To projekt oparty na wspólnych wartościach – ciekawości świata, poszanowaniu historii i potrzebie dialogu międzykulturowego. Uczniowie obu placówek będą uczestniczyć w wymianach, wspólnych projektach edukacyjnych i inicjatywach kulturalnych. W planach są warsztaty językowe, działania artystyczne oraz przedsięwzięcia poświęcone historii XVII wieku i roli Europy Środkowej w budowaniu wspólnej tożsamości.

– Chcemy, by młodzi ludzie zrozumieli, że historia nie musi dzielić, może inspirować do współpracy – mówi Tomasz Tomaszewski. – Wspólne projekty pozwolą uczniom spojrzeć na przeszłość z różnych perspektyw i zobaczyć, jak bardzo łączy nas europejskie dziedzictwo.



Karlovačka Gimnazija działa w pięknym, serbsko-bizantyjskim gmachu z końca XIX wieku

FOT. ARCHIWUM LO SEMPOŁOWSKIEJ

Podobnie myślą w Sremskich Karłowicach. Karlovačka Gimnazija to jedna z najstarszych i najbardziej prestiżowych szkół w Serbii. Jej tradycje sięgają XVIII wieku, kiedy to Emanuel Kozacinski założył pierwszą słowiańsko-łacińską szkołę, a metropolita Stefan Stratimirović przekształcił ją w pełnoprawne gimnazjum. Od tamtej pory placówka kształci kolejne pokolenia intelektualistów, artystów i naukowców.

Dziś gimnazjum działa w pięknym, serbsko-bizantyjskim gmachu z końca XIX wieku, będąc nie tylko miejscem nauki, ale też przestrzenią spotkania tradycji i nowoczesności. – Partnerstwo z Tarnowskimi Górami to dla nas zaszczyt i szansa, by pokazać młodzieży, że duch wiedzy i pokoju jest uniwersalny – podkreśla dyrektor Orlić.

Wspólna historia Sobieskiego i traktatu karłowickiego zyskała więc współczesne echo. Tam, gdzie kiedyś ważyły się losy Europy, dziś spotykają się uczniowie, by rozmawiać o przyszłości. To znak, że zrozumienie i współpraca mogą być równie potężne jak niegdyś królewskie decyzje i dyplomatyczne układy, a edukacja jest najlepszym narzędziem budowania pokoju.

materiał płatny

Rodzicielskie SOS: Wspólna klasa, wspólna siła

Edukacja włączająca coraz częściej pojawia się w rozmowach o szkole. Dla jednych to konieczność systemowa, dla innych – idea, która budzi lęk i pytania: czy moje dziecko poradzi sobie w klasie, gdzie każde dziecko jest inne? Tymczasem właśnie ta różnorodność jest największą wartością wspólnej edukacji.



Edukacja włączająca nie oznacza, że każde dziecko musi być takie samo. Wręcz przeciwnie – zakłada, że każde ma prawo być sobą: z własnym tempem, emocjami, talentami i trudnościami. To szkoła, która nie wymaga dopasowania ucznia do systemu, lecz dostosowuje system do ucznia. A to zmienia wszystko – nie tylko dla dzieci, ale też dla nas, rodziców.

Rodzice często czują się zagubieni między oczekiwaniami szkoły, opiniami innych i własnymi wątpliwościami. Słyszymy: „Twoje dziecko potrzebuje więcej uwagi", „Moje przez to się nudzi", „To niesprawiedliwe". Ale w edukacji włączającej nie chodzi o równość w sensie „wszyscy po równo", tylko o sprawiedliwość – czyli tyle, ile każde dziecko potrzebuje, by rozkwitnąć. A nasze zadanie, jako rodziców, to zaufać, że inność nie jest przeszkodą. Jest szansą.

Bo to właśnie różnorodne klasy uczą dzieci empatii, współpracy i cierpliwości. Dzieci, które dorastają razem – niezależnie od tego, kto szybciej liczy, kto potrzebuje wsparcia nauczyciela wspomagającego, a kto ma ADHD – uczą się, że każdy człowiek ma wartość. To lekcja, której nie da się przeczytać w podręczniku.

A co z nami, rodzicami? W edukacji włączającej nasza rola nie kończy się na przygotowaniu drugiego śniadania. To my jesteśmy pierwszymi nauczycielami akceptacji. To od nas dzieci uczą się, jak reagować na „inność" – czy z ciekawością, czy z dystansem. Wystarczy jedno zdanie przy kolacji: „Każdy z nas uczy się inaczej i to jest w porządku", żeby w dziecku zaszczepić otwartość na innych.

Warto też pamiętać, że edukacja włączająca to nie tylko wsparcie dla „innych dzieci" – to wsparcie dla wszystkich. Bo każde dziecko czasem potrzebuje pomocy, zrozumienia, indywidualnego podejścia. Każde z nas ma momenty, kiedy nie nadąża za światem – i wtedy potrzebujemy kogoś, kto powie: „Jesteś wystarczający taki, jaki jesteś."

Rodzicu – niezależnie, czy Twoje dziecko ma orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, czy po prostu inaczej widzi świat – jesteś w tym świetny. Bo siła edukacji włączającej zaczyna się w domu: w miłości, która nie porównuje, tylko wspiera. W Twojej wierze, że różnice nie dzielą, ale uczą współczucia i odwagi.

Bo każde dziecko – i każdy rodzic – zasługuje na miejsce w tej wspólnej klasie.

Zapraszamy do kontaktu: SCWEW Ziemięcice działa przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Ziemięcicach, ul. Mikulczycka 120, 42-675 Ziemięcice, tel. (32) 666-44-71, 661-077-779.

Artykuł przygotowany w ramach działań upowszechniających kampanii wspierających rozwój społeczności lokalnej w ramach projekt SCWEW Ziemięcice – Specjalistycznego Centrum Wspierającego Edukację Włączającą.

eprasa.pl 5dd4df2801

90. urodziny pani Jadwigi

Jadwiga Tobór 14 października świętowała 90. urodziny. Tydzień później odwiedził ją burmistrz Miasteczka Śląskiego Tomasz Respondek.

Jubilatka urodziła się w 1935 r. w Miasteczku Śląskim, w rodzinie kolejarza. Mieszkali blisko dworca w domu kolejowym, który potem został wyburzony. Pani Jadwiga jest miasteczkowianką „z dziada pradziada" – zarówno ze strony ojca, jak i matki. Uczęszczała do Szkoły Podstawowej w Miasteczku Śląskim.

Do pierwszej komunii świętej, w 1945 roku, przygotowywała się w języku niemieckim, natomiast sama uroczystość odbyła się już w języku polskim. Naukę kontynuowała w Szkole Handlowej w Tarnowskich Górach, a mając 18 lat zaczęła pracować w dziale finansowym w miasteczkowskim Prezydium Gminnej Rady Narodowej.

Kiedy Miasteczko Śląskie zostało włączone do Tarnowskich Gór, jubilatka rozpoczęła pracę w Hucie Cynku „Miasteczko Śląskie" w dziale kadrowo-finansowym. Była tam zatrudniona do emerytury.

Kiedy miasteczkowianka miała 21, lat wyszła za mąż za Pawła Tobora. Para doczekała się trojga dzieci: dwóch synów i córki. Dziś pani Jadwiga ma jednego wnuka, dwóch prawnuków i jedną prawnuczkę.

Jubilatka kiedyś lubiła robić na drutach, do dziś z pasją czyta książki, a najbardziej interesują ją horrory.

Wszystkiego najlepszego! **(ESP)**



Jubilatkę odwiedził burmistrz Miasteczka Śląskiego Tomasz Respondek

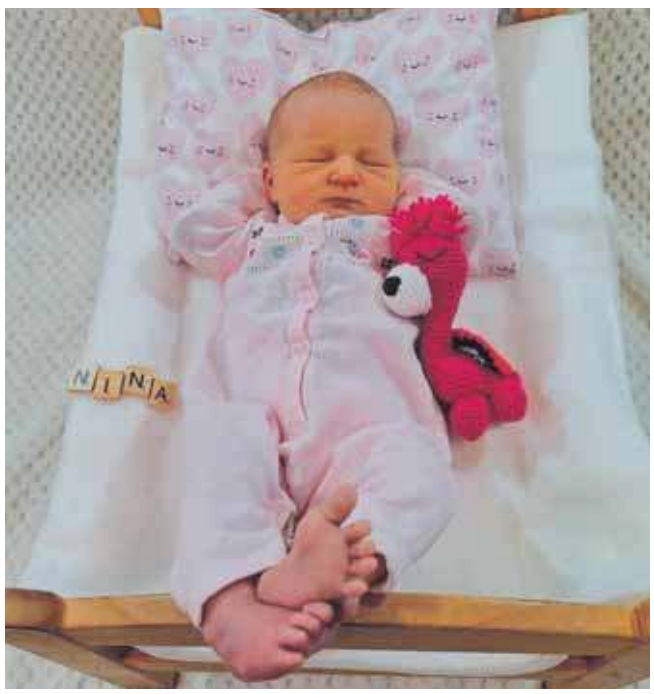
FOT. ARCHIWUM UM MIASTECZKO ŚLĄSKIE

WITAMY NA ŚWIECIE

Publikujemy zdjęcia kolejnych maluszków, które przyszły na świat w szpitalu powiatowym w Tarnowskich Górach. Więcej zdjęć znajdziecie na naszej stronie internetowej gwarek.com.pl w zakładce „noworodki". **(EKA)**



Teodor, syn Karoliny i Klaudiusza, ur. 6.10.2025 o godz. 22.26. Waga: 3440 g, długość: 54 cm



Nina, córka Karoliny i Kamila, ur. 10.10.2025 o godz. 10.40. Waga: 2880 g, długość: 52 cm



Mia, córka Sandry i Radosława, ur. 4.10.2025 o godz. 20.40. Waga: 3790 g, długość: 60 cm



Milenka, córka Patrycji i Pawła, ur. 9.10.2025 o godz. 12.35. Waga: 2950 g, długość: 50 cm



Melisa, córka Martyny i Patryka, ur. 7.10.2025 godz. 8.35. Waga: 3760 g, długość: 53 cm



Michalina, córka Emilii i Sebastiana, ur. 16.10.2025 o godz. 17.25. Waga: 3460 g, długość: 56 cm



Nikodem, syn Marleny, ur. 16.10.2025 o godz. 8.36. Waga: 3325 g, długość: 52 cm



Mieszko, syn Weroniki i Adama, ur. 14.10.2025 o godz. 12.55. Waga: 3470 g, długość: 54 cm

eprasa.pl 5dd4df2801

Tarnowskie Góry, Bytom. Umowa na drogę rowerową

Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Bytomiu podpisał umowy na opracowanie programu funkcjonalno-użytkowego Velostrady nr 5, która połączy Bytom z Tarnowskimi Górami.

Velostrada nr 5 ma mieć ponad 11 km długości. Wartość umów opiewa na ponad 1,1 mln zł.

– To kolejna dobra wiadomość dla miłośników jednośladów. Mamy już też podpisaną umowę na opracowanie programu dla Velostrady nr 2, która połączy Bytom z Piekarami Śląskimi i Chorzowem – mówi zastępca prezydenta Bytomia Michał Bieda.

Jeżeli chodzi o Velostradę nr 5, program podzielono na trzy części i obejmuje kilkanaście odcinków. I część to trasa od granicy z Tarnowskimi Górami do ul. Polnej, od ul. Polnej do ul. Łokietka i od ul. Łokietka do ul. Hakuby. Następnie trasa zostanie poprowadzona od ul. Hakuby do ul. Celnej, dalej od ul. Celnej do ronda NSZZ „Solidarność", a następnie do ul. Węglowej.

W trzecim odcinku trasa rowerowa połączy ul. Węglową z ul. Dworską, a następnie zostanie poprowadzona do granicy z Piekarami Śląskimi. Tam od granicy miast przy linii kolejowej pobiegnie do skrzyżowania al. Jana Pawła II z ul. Kędzierzyńską – do Velostrady nr 2.

Budowa Velostrady nr 5 przewiduje także m.in. odcinek, który połączy rondo NSZZ „Solidarność" z planowanym centrum przesiadkowym, które powstanie w rejonie stacji kolejowej Bytom-Stroszek przy ul. Strzelców Bytomskich. Trasa Velostrady nr 5 będzie przebiegała m.in. wzdłuż trasy wąskotorówki w Suchej Górze.

Velostrady to szybkie drogi rowerowe, w większości oddzielone od jezdni i ruchu samochodowego.

Agnieszka Reczkin



Droga rowerowa biegnąca przy torach wąskotorówki będzie miała ciąg dalszy

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

SUKCES NASZEGO TRĘBACZA

Tomasz Strojek z Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Tarnowskich Górach świetnie zaprezentował się na konkursie w Bytomiu. W tamtejszej szkole muzycznej odbył się Ogólnopolski Konkurs Muzyczny Centrum Edukacji Artystycznej „Muzyczna Jesień 2025". Z powodzeniem wystąpił w nim Tomasz Strojek z klasy trąbki Pawła Wylężka – otrzymał Grand Prix. Akompaniowała mu Barbara Wendrowska. Młody trębacz od początku gra również w orkiestrze Mali Kamilianie. **(esp)**



FOT. ARCHIWUM SZKOŁY

Patriotyczna i żołnierska

W ramach obchodów Narodowego Święta Niepodległości corocznie organizowany jest Konkurs Pieśni Patriotycznej i Żołnierskiej. W tym roku będzie to już szesnasta edycja.

Występów uczestników będzie można posłuchać w Tarnogórskim Centrum Kultury. Przesłuchania konkursowe odbędą się w piątek, 7 listopada. Początek o godz. 9.

Konkurs organizują: Centrum Edukacji Ekonomiczno-Handlowej w Tarnowskich Górach, 5 Pułk Chemiczny oraz Związek Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej. **(mir)**

Sprzątanie i opowieści

W sobotę, 8 listopada, o godz. 12 na cmentarzu żydowskim w Miasteczku Śląskim Martyna Gabor opowie o Żydach górnośląskich.

Będzie też czas, żeby przyjrzeć się macewom i temu, co kryje się za hebrajskimi inskrypcjami. Poza zdobyciem nowej wiedzy nie zabraknie okazji do pracy. Zaplanowano bowiem drobne prace porządkowe na cmentarzu. Najlepiej zabrać własne narzędzia. **(esp)**

materiał płatny

Jest problem z witaminą D, zwłaszcza u dzieci

Tydzień temu poruszyliśmy temat roli witaminy D w kształtowaniu zdrowia i rozwoju dzieci, ryzyka jej niedoborów w świetle już dziś potwierdzonych badań. Dziś odpowiadamy na pytanie o dobór prawidłowej suplementacji, niezbędnej w okresie jesienno-zimowym.

Stężenie witaminy D w organizmie określamy w ng/ml krwi (nanogramach na mililitr krwi). Szczegóły zostawmy tu specjalistom – dla nas wystarczy skrót 25-(OH)D, co zamieszczane jest na wyniku badania laboratoryjnego.

Kiedy mówimy o niedoborach witaminy D?

Zgodnie ze Standardami Medycznymi, stężenia optymalne mieszczą się w granicy 30-50 ng/ml. Stężenia niższe od 20 ng/ml stanowią niedobory wymagające kontaktu z lekarzem i zastosowania leczenia. Stężenia pośrednie pomiędzy 20-30 ng/ml określane są jako suboptymalne. Zazwyczaj wymagają one kontrolowanej suplementacji w zalecanych dawkach. Natomiast stężenia w granicy 50-100 ng/ml stanowią wartości wysokie. Wymagają przerwania suplementacji oraz kontaktu z lekarzem. Natomiast stężenia wyższe od 100 ng/ml uznawane są za toksyczne. W naszych warunkach klimatycznych wysokie stężenia witaminy D mogą zaistnieć tylko na skutek silnej, często niekontrolowanej suplementacji.

Fundacja apeluje do ministerstwa

Nasze badania z końca okresu letniego w latach ubiegłych wykazały stężenia optymalne u 50-70% dzieci, suboptymalne – u 25-35%. Identyfikowano też dzieci z niedoborami, jak również stężeniami wysokimi, jednak takich przypadków było niewiele. W br. po chłodnym lecie zaobserwowaliśmy obniżenie stężeń tej witaminy o 30% już na przełomie września i października – to wyniki na poziomie listopada/grudnia oraz marca/kwietnia z lat poprzednich. Jakie zatem niedobory odnotujemy w lutym-marcu przyszłego roku?

W przedmiocie sprawy Fundacja skierowała dezyderat do Minister Zdrowia. Nie odkrywamy tu przysłowiowej Ameryki. Niedobory w naszej strefie występowały, występują i nie będzie inaczej. Jednak dziś poza reklamami producentów nie ma nic. Resort Zdrowia nie prowadzi badań monitoringowych, a oznaczenie stężenia witaminy D nie jest wpisane do pakietu świadczeń medycznych. Tak więc, jest jak w głośnym kiedyś czeskim filmie, „Nikt nic nie wie".

Jak dobrać odpowiednią suplementację?

Suplementacja dzieci nie jest kosztowna. Brakuje jednak należytej informacji. Przy niedoborach udajmy się do lekarza. Przy najczęściej występujących stężeniach suboptymalnych w okresie jesienno-zimowym – realizujemy kontrolowaną suplementację.

Dzienne zapotrzebowanie dziecka na witaminę D jest zależne głównie od jego wieku. W uproszczeniu wynosi ono 600-1000 j.m. u 4-10-latków, a dla nastolatków 1000-2000 j.m. Skrót j.m. oznacza ilość jednostek masy substancji aktywnych biologicznie – w UE oznaczanych jako JU.

W opisie specyfiku znajdziemy też zawartość substancji czynnej w 1 tabletce, kapsułce, saszetce itd., zazwyczaj w jednostkach masy: głównie w µg (mikrogramach). W przeliczeniu na j.m. (JU) 1 µg oznacza 40 j.m (JU). Tak więc jeśli na opakowaniu specyfiku widnieje 10 µg, oznacza to 400 j.m. (JU).

Obecnie na rynku jest sporo atrakcyjnych smakowo specyfików z witaminą D. Niewiele z nich posiada status leku – większość to suplementy. Nie oznacza to ich gorszej jakości. Witamina D jest rozpuszczalna w tłuszczach, dlatego nie wszyscy zalecają stosowanie specyfików rozpuszczalnych w wodzie – ślinie. Dlatego rekomenduje się, by dzieci spożywały je przy jedzeniu.

Wieloskładnikowe czy jednoskładnikowe?

Nasza Fundacja proponuje stanowisko zdroworozsądkowe. Nie wolno nam wyręczać natury, zatem nasze działanie musi być wspomagające, tak by dawka suplementacyjna nie przekraczała 50% dziennego zapotrzebowania organizmu.

Obecnie na rynku są niedrogie specyfiki, zawierające 400 j.m., 600 j.m., a nawet 800 j.m. witaminy D, co naszym zdaniem jest idealnym dla dzieci jako dawka wspomagająca w okresie jesienno-zimowym. Z kolei ogólnodostępne w aptekach jednoskładnikowe specyfiki z witaminą D zawierają 1000 do 4000 j.m. Naszym zdaniem ich zastosowanie u dzieci wymaga konsultacji lekarskiej.

Fundacja w profilaktyce zdrowotnej dzieci powszechnie stosuje specyfiki wieloskładnikowe, co w naszych uwarunkowanich jest w pełni uzasadnione. Zawsze zaleca należyte umiarkowanie jak i ostrożność, zwłaszcza w przypadku uczuleń, wrażliwości dziecka, itd. na dane substancje.

Czas na nową tradycję!

W najbliższych miesiącach Fundacja przeprowadzi na terenie kilku miast i gmin akcję pomocową suplementacji witaminowej dzieci przedszkolnych i szkolnych, która obejmie 1,5-2 tys. dzieci. Jest to możliwe dzięki pozyskaniu grantu pomocowego DOZ w ramach XIII Edycji programu RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ. Jednak nie jesteśmy w stanie udzielić pomocy wszystkim dzieciom. Najwyższy czas, by w tę pomoc włączyły się samorządy.

My natomiast proponujemy nową tradycję: z okazji Mikołaja czy gwiazdki, zamiast kolejnej nie do końca potrzebnej zabawki, zafundujmy dzieciom potrzebny im suplement witaminowy.

Zadbajmy też o istotną w tym okresie syntezę skórną witaminy D przez słońce. Przede wszystkim by dzieci możliwie często przebywały na dworze. Przy okazji zahartują się i nabędą odporności. Jak ostatecznie będzie – to zależy już od Was.

Mieczysław Dumieński, Prezes Fundacji

eprasa.pl 5dd4df2801

Koncert jubileuszowy chóru Allegro

Tarnogórskie Centrum Kultury zaprasza na koncert jubileuszowy chóru Allegro, który odbędzie się 8 listopada o godz. 18.00. Bilety kosztują 10 zł.



8 listopada odbędzie się koncert jubileuszowy

FOT. ARCHIWUM TCK

Zespół wystąpi pod batutą Jacka Pieczyka, a towarzyszyć mu będzie pianista Patryk Pfeifer. W programie znajdą się utwory z różnych gatunków muzycznych – od kompozycji rozrywkowych, przez sakralne, po ludowe.

Chór Allegro powstał w listopadzie 2004 roku z inicjatywy Lidii i Jacka Pieczyków, którzy do dziś pełnią funkcje prezesa i dyrygenta zespołu. Pierwszy koncert chór dał 2 stycznia 2005 roku w kościele św. Mikołaja w Reptach Śląskich. Od początku działa w strukturach Tarnogórskiego Centrum Kultury.

Nazwa chóru odwołuje się do włoskiego określenia allegro, oznaczającego w muzyce „wesoło, ruchliwie, prędko, energicznie" – i taki właśnie charakter ma zespół. Obecnie w chórze śpiewa 37 osób w różnym wieku i z różnych środowisk zawodowych. **(EKA)**

Dizajn i upcykling



Muzeum zaprasza na spotkanie poświęcone dizajnowi i pozyskiwaniu materiałów

FOT. MUZEUM TARNOWSKIE GÓRY

Dzisiaj, we wtorek, 4 listopada, o godz. 18 Muzeum w Tarnowskich Górach zaprasza na spotkanie zatytułowane „Dizajn i upcykling". Gośćmi będą: Anna Osadnik, Barbara Pietrzyk i Michał Rupala. Wstęp jest wolny.

Upcykling to przetwarzanie odpadów w nowe, użyteczne przedmioty. Tematem spotkania będzie projektowanie, odzyskiwanie i inspirowanie twórców. W czasie wieczoru podejmowane też będą tematy dotyczące wzornictwa, sztuki użytkowej i dizajnu a wszystko to w nawiązaniu do czynnej w tarnogórskim muzeum otwartej niedawno wystawy czasowej „Maja Ganszyniec – projektowanie codzienności".

Spotkanie poprowadzi dr Piotr Śmieja. **(EKA)**

Wielkie kobiety estrady

Koncert „Wielkie kobiety estrady" to propozycja Centrum Kultury „Karolinka" w Radzionkowie. Wystąpią Joanna Kściuczyk-Jędrusik (śpiew) z Piotrem Kopińskim (fortepian). Usłyszymy utwory największych artystek światowej i polskiej sceny – Édith Piaf, Marleny Dietrich, Marii Callas i Edyty Geppert. Koncert odbędzie się 11 listopada o godz. 18. Bilety wstępu 40 zł.



CK „Karolinka" zaprasza na koncert „wielkie kobiety estrady"

Usłyszymy niezapomniane przeboje, takie jak Non, je ne regrette rien, La vie en rose, Gdzie są kwiaty z tamtych lat?, a także arie operowe i utwory muzyki klasycznej. Program koncertu obejmuje zarówno liryczne ballady, jak i energetyczne kompozycje, które na zawsze zapisały się w historii muzyki.

Joanna Kściuczyk- Jędrusik – absolwentka Wydziału Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej w Gdańsku. Debiutowała partią Paminy w Czarodziejskim flecie Wolfganga Amadeusa Mozarta w Düsseldorfie. Od 1992 solistka Opery Śląskiej w Bytomiu.

Piotr Kopiński – pianista, absolwent Akademii Muzycznej w Katowicach i Ecole Normale de Musique w Paryżu (dyplom z wyróżnieniem). Dwukrotny stypendysta Towarzystwa im. Fryderyka Chopina w Warszawie (1991, 1993) oraz rządu francuskiego (1994–1995 i 2002–2003), a także Comité du Albert Roussel (1995–1996). Jako solista i kameralista, a także etatowy pianista NOSPR, występował w niemal wszystkich krajach Europy, Libanie i Stanach Zjednoczonych.

ŹRÓDŁO: CK „KAROLINKA"

Śląsk niezatarty

Ciekawa propozycja Gminnej Biblioteki Publicznej w Świerklańcu – filia w Nakle Śląskim, (siedziba przy ul. Głównej 6). „Śląsk niezatarty. Krajobrazowy reportaż z miejsc zapomnianych" to spotkanie autorskie z Beatą i Pawłem Pomykalskimi, którzy są autorami bloga „Adventum – konkretnie o podróżach".

To opowieść o zrujnowanych miejscach: pałacach, zamkach, osiedlach, halach przemysłowych, a także zapomnianych miejscowościach.

W czasie spotkania wiele z tych miejsc zostanie pokazanych. Spotkanie odbędzie się 13 listopada o godz. 17. Wstęp jest bezpłatny, ale konieczna jest rezerwacja miejsc, nr tel. 32 390 21 57. **(EKA)**

4 razy papier

Wystawa pt: „4 x papier" ukazuje twórczość czterech artystek: Sylwii Lis-Persony, Iwy Kruczkowskiej-Król, Agnieszki Chrzanowskiej-Małys i Elżbiety Zrobek. W swoich pracach, wykonanych z papieru i materii organicznej, artystki podejmują refleksję nad relacją człowieka z naturą, historią i własnym wnętrzem, tworząc niezwykle osobiste i sugestywne wizualizacje. Prace będzie można zobaczyć w Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim. Wernisaż odbędzie się 7 listopada o godz. 18.

Sylwia Lis-Persona czerpie inspiracje z zewnętrznego oglądu świata i wewnętrznych, niedostępnych nauce przestrzeni odczuć. Podejmując twórczy zapis, czasem jak tkacz wplata w osnowę papieru bawełniane nici, porządkując naoczną wizualizację treści i formy.

Iwie Kruczkowskiej-Król liczne podróże, spotkania z innymi kulturami i odmienną przyrodą pozwalają dostrzec pozornie nieistotne, niezauważalne dla wielu szczegóły. Analizuje rolę człowieka i jego stosunek do otaczającego świata. W swej sztuce często inspiruje się i wnika w niewypowiedziane, przeniknięte duchem filozofii zen podświadome impulsy.

W sztuce Agnieszki Chrzanowskiej-Małys szeroko pojęty świat włókna stał się materią do powstania unikatowych odlewów, w których każde źdźbło staje się linią, kreską lub zygzakiem tworząc unaoczniony, biologiczny świat. Zgłębiając tajniki przyrody, tworzy w technice batiku magiczne przestrzenie roślinne. Ciągle otwarte cykle uzupełnia nowymi pracami, tworząc swoiste herbaria.



Elżbieta Zrobek



Agnieszka Chrzanowska-Małys



Iwa Kruczkowska-Król



Sylwia Lis-Persona

Dla Elżbiety Zrobek inspiracją są obrazy z przeszłości. Odmienną, choć spójną tematycznie ścieżkę rozważań artystycznych nad tym co przeszłe i przemijające stanowią polskie, ludowe chusty kobiece. Świadome wykorzystanie włókien lnu, kwiecistość i barwność powstałych prac przywołują pamięć o kobietach, cichych bohaterkach minionych czasów.

Mimo że każda z artystek obrała indywidualną drogę twórczą, to roślinne medium jest dla nich wspólną formą wypowiedzi artystycznej, nośnikiem treści i wizualizacją własnych przemyśleń. To rozważania nad naszym miejscem na ziemi, przemijaniem, nietrwałością i kruchością życia.

Patronat medialny tygodnik Gwarek.

TEKST I FOTO: CKŚ

eprasa.pl 5dd4df2801

Katarzyna Maza wicemistrzynią świata we fryzjerstwie

Fryzjerka i trenerka z Piekar Śląskich, Katarzyna Maza, osiągnęła świetny wynik na międzynarodowej arenie – zdobyła tytuł wicemistrzyni świata w zawodach fryzjerskich. W Londynie odbyły się Mistrzostwa Świata Word Champion CMC.

Katarzyna Maza zdobyła srebro w kategorii Creativ Sprint Man oraz 5. miejsce w Oldschool Avangarde. Warto dodać, że drużynowo polska męska kadra CMC CAT Poland zdobyła miejsce 3.

Piekarzanka prowadzi własne studio – Studio Fryzur eMKa, działa też jako instruktorka koloryzacji oraz członkini kadry CMC Poland. Wcześniej zdobywała już miejsca na podium podczas mistrzostw europejskich i międzynarodowych: m.in. brąz za fryzurę awangardową na mistrzostwach w Katowicach.

Wyścig do wicemistrzostwa

Choć szczegóły konkurencji nie są szeroko opisane, wiadomo, że Katarzyna Maza rywalizowała w profesjonalnych mistrzostwach fryzjerskich, gdzie jako przedstawicielka polskiej kadry wykazała się kreatywnością, precyzją i silną wizją artystyczną. Region śląski i miasto Piekary Śląskie mogą być dumni, że ich reprezentantka zdobyła takie wyróżnienie.

Znaczenie sukcesu

Wicemistrzostwo świata jest potwierdzeniem statusu na najwyższym poziomie branżowym – otwiera możliwości udziału w kolejnych prestiżowych konkursach, współpracy z topowymi markami i rozwinięcia kariery szkoleniowej. Sukces Mazy promuje Piekary Śląskie jako miejsce, z którego pochodzą wysokiej klasy specjaliści. To buduje pozytywny wizerunek i może inspirować młodych fryzjerów z regionu. Wyróżnienia na światowej scenie pokazują, że polskie fryzjerstwo – potrafi konkurować z najlepszymi.

Katarzyna Maza pokazuje, że sukces może wyjść spoza wielkich metropolii – z miasta średniej wielkości jak Piekary Śląskie. Umiejętnie łączy elementy rzemiosła z artystycznym wyrazem, a to dobra lekcja dla zawodów kreatywnych. Jest inspiracją dla osób, które chcą rozwijać się zawodowo i zdobywać uznanie międzynarodowe. **(MIR)**

Blisko pół miliona złotych na rozbudowę bulwarów nad Małą Panwią

Miasto Kalety pozyskało kolejne dofinansowanie na rozwój swoich terenów rekreacyjnych. 457 tys. zł trafi do miejskiego budżetu na realizację drugiego etapu rozbudowy bulwarów nad rzeką Mała Panew.

Uroczyste wręczenie listu gratulacyjnego odbyło się w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego w Katowicach. Dokument odebrał burmistrz Kalet Klaudiusz Kandzia, reprezentując miasto jako beneficjenta programu Fundusze Europejskie dla Śląska 2021-2027.

Pierwszy etap inwestycji został dofinansowany przez WFOŚiGW w Katowicach. Spotkał się z dużym uznaniem mieszkańców. Bulwary stały się chętnie odwiedzanym miejscem w Kaletach – idealnym do spacerów, rekreacji i odpoczynku na łonie natury.

– Pierwszy etap pokazał, jak bardzo potrzebna była w naszym mieście taka przestrzeń. Mieszkańcy bardzo chętnie korzystają z walorów tego miejsca – i o to właśnie chodziło! – podkreśla burmistrz Kalet.

W ramach drugiego etapu inwestycji zaplanowano m.in.: dalszą rozbudowę alejek spacerowych, budowę kolejnej wiaty dla osób wypoczywających na świeżym powietrzu, nasadzenia drzew i krzewów, które wzbogacą zieleń bulwarów, montaż nowego oświetlenia LED, poprawiającego bezpieczeństwo i komfort wieczornych spacerów.

Projekt ma na celu konsekwentne tworzenie przyjaznej, zielonej przestrzeni publicznej, sprzyjającej rekreacji i integracji mieszkańców.

– Nie zwalniamy tempa. Krok po kroku tworzymy jedną z najpiękniejszych zielonych przestrzeni w naszym mieście – zapowiada burmistrz. **(MIR)**

Czytelnia pod chmurką i ogródek botaniczny

Mamy nowości w Gminnej Bibliotece Publicznej w Zbrosławicach.

Kto zajrzy do zbrosławickiej biblioteki, może z bliska zobaczyć efekty dwóch zakończonych niedawno projektów. Pierwszy to „Biblioteczne podwórko z czytelnią pod chmurką”, a drugi – „Biblioteczny Ogródek Botaniczny”.

– Tuż przy budynku biblioteki powstało miejsce, które zachęca do kontaktu z literaturą na świeżym powietrzu – informują zbrosławiccy bibliotekarze. Ułożono kostkę brukową, ustawiono ławki i stoliki, są wygodne leżaki, idealne do letniego relaksu z książką. Do tego dochodzą rabaty kwiatowe i plenerowa „budka z książkami”. Można usiąść, odpocząć i sięgnąć po wybraną lekturę – bez konieczności wypożyczania.

Wszystko powstało dzięki wsparciu programu „Wzmocnij swoje otoczenie” Polskich Sieci Elektroenergetycznych. Jego celem jest wspieranie lokalnych społeczności w zakresie rozwoju infrastruktury, bezpieczeństwa i aktywizacji mieszkańców. **(ESP)**



– Tuż przy budynku biblioteki powstało miejsce, które zachęca do kontaktu z literaturą na świeżym powietrzu – informują zbrosławiccy bibliotekarze

FOT. ARCHIWUM GBP

Wieś ma swoją fontannę



Plac Pamięci w Mikołesce zyskał kolejną atrakcję – fontannę

FOT. ARCHIWUM UG TWORÓG

Plac Pamięci w Mikołesce zyskał kolejną atrakcję.

Mieszkańcy mają do dyspozycji fontannę, zasilaną z własnego źródła wody – na działce jest studnia głębinowa. Można było ją zbudować dzięki dofinansowaniu w ramach marszałkowskiego konkursu „Inicjatywa Sołecka”.

Koszt całkowity przedsięwzięcia to niecałe 25 tys. zł. Większość pieniędzy pochodziła z „Inicjatywy Sołeckiej”, resztę dołożyła gmina Tworóg.

Przypomnijmy, że sam plac Pamięci powstał również dzięki dofinansowaniu z „Inicjatywy Sołeckiej”. To sołecki minirynek. Są tu maszt flagowy, obelisk, rabaty kwiatowe. Miejsce upamiętnia 350. rocznicę powstania Mikołeski i przypomina o 5 mieszkańcach wsi, którzy walczyli w powstaniach śląskich. **(ESP)**

Pieniądze podzielone. Na co pójdzie 800 tys. zł?

Zarząd Powiatu Tarnogórskiego zatwierdził wyniki głosowania w ramach Budżetu Partycypacyjnego na 2026 rok. Mieszkańcy powiatu zdecydowali, że w przyszłym roku powstaną dwa projekty – inwestycyjny i nieinwestycyjny. Najwięcej głosów zdobyły budowa chodnika w Ziemięcicach oraz zakup defibrylatorów dla szkół ponadpodstawowych.



Remonty dróg i chodników – te zadania od lat zgłaszane są w ramach budżetu obywatelskiego

FOT. STAROSTWO POWIATOWE TARNOWSKIE GÓRY

Mieszkańcy powiatu zdecydowali o wyborze dwóch zadań, które zostaną zrealizowane w przyszłym roku:

Projekt inwestycyjny pn. „Arcyważny chodnik w Ziemięcicach” – zgłoszony przez Joachima Szczeponika. Przyznana kwota: 700 tys. zł, liczba głosów: 2 270.

Projekt zakłada budowę chodnika przy ul. Mikulczyckiej w Ziemięcicach – od wejścia na boisko w kierunku skrzyżowania z ul. Ziemięcicką. Nowy chodnik ułatwi codzienne dojście do szkoły, przedszkola, kościoła, ośrodka zdrowia, sklepu czy przystanku autobusowego. Będzie służył mieszkańcom Ziemięcic, Świętoszowic i Przezchlebia.

Projekt nieinwestycyjny „#DefibrylatorDlaSzkoły – zakup i montaż defibrylatorów dla każdej szkoły ponadpodstawowej w powiecie tarnogórskim wraz ze szkoleniem z pierwszej pomocy” – zgłoszony przez Tomasza Masternaka. Przyznana kwota: do 100 tys. zł, liczba głosów: 4 877. **(EKA)**

eprasa.pl 5dd4df2801

Drama na fali, Gwarek na dnie

Na dwie kolejki przed końcem rundy jesiennej w tabeli IV ligi prowadzi ROW 1964 Rybnik (36 pkt.),... 5. Drama Zbrosławice (29),... 10. Ruch Radzionków (21),... 18. Gwarek Tarnowskie Góry (3).

W miniony weekend Drama Zbrosławice pokonała 4-1 Victorię Częstochowa. Bramki dla Dramy zdobyli: Siudak (28`), Ochwat (41`, 52`), Szulc (69`).

Coraz lepsze nastroje w Cidrach. Ruch Radzionków wygrał 4-1 z Przemszą Siewierz. Zdobywcy goli: Lazar (26`), Siwy (41`), Sprot (53`), Piontek (90+2`).

Gwarek Tarnowskie Góry został rozgromiony 1-6 przez plasujący się w dole tabeli LKS Bełk.

V liga

Orzeł Miedary przegrał 2-3 z Liswartą Krzepice, a Odra Miasteczko Śląskie 1-6 z Unią Dąbrowa Górnicza.

W tabeli: 1. Zagłębie Sosnowiec (30 pkt.),... 10. Orzeł Miedary (15),... 14. Odra Miasteczko Śląskie (9).

Liga okręgowa (Bytom-Zabrze)

Orzeł Nakło Śląskie 1-2 MOSiR Sparta Zabrze

LKS Żyglin 2-2 UKS Ruch Radzionków

ŁTS Łabędy 2-3 Unia Strzybnica

Polonia II Bytom 0-1 Gwarek II Tarnowskie Góry

Górnik Bobrowniki Śląskie 2-4 Olimpia Boruszowice

W tabeli klasy okręgowej, grupy śląskiej I (Bytom-Zabrze): 1. Unia Strzybnica (34 pkt.),... 6. Olimpia Boruszowice (24),... 9. UKS Ruch Radzionków (22), 11. Górnik Bobrowniki Śląskie (20), ... 14. Gwarek II Tarnowskie Góry (12), 15. Orzeł Nakło Śląskie (11), 16. LKS Żyglin (10).

Klasa okręgowa (Częstochowa-Lubliniec)

LKS Kamienica Polska przegrała 1-3 z Unią Kalety, a Sparta Tworóg 0-3 z Amatorem Golce.

W tabeli: 1. Skalniak Kroczyce (27 pkt.),... 3. Unia Kalety (27),... 16. Sparta Tworóg (5).

Drużyny z klas A i B w miniony weekend pauzowały.

(MIR)

ogłoszenia

INFORMACJA

Dzień **10 listopada 2025 r.** (tj. poniedziałek)
w Starostwie Powiatowym
w Tarnowskich Górach
jest dniem wolnym.

Urząd w tym dniu będzie nieczynny.

BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW
INFORMUJE

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres 21 dni, tj. od dnia 4.11.2025 r. do dnia 25.11.2025 r., **wykazu nr 26/2025**, obejmującego część nieruchomości położonej w Radzionkowie przy ul. Jaracza, przeznaczonej do wydzierżawienia na czas oznaczony do lat trzech w drodze bezprzetargowej.

ogłoszenie

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
„CHEMIK"
w Tarnowskich Górach

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY W FORMIE LICYTACJI USTNEJ
na ustalenie stawki czynszowej najmu lokali mieszkalnych:

- Lokal mieszkalny o pow. użytk. 47,20 m², położony w Tarnowskich Górach przy ul. Armii Krajowej 7/24 – II piętro
  Stawka czynszowa wywoławcza **30,00 zł/m²**
  Postąpienie 10% wysokości wywoławczej stawki czynszowej
  Wadium – **500,00 zł.**
  Godz. 12.00
- Lokal mieszkalny o pow. użytk. 61,70 m², położony w Piekarach Śląskich przy ul. Armii Krajowej 10/III/10 – IV piętro
  Stawka czynszowa wywoławcza **30,00 zł/m²**
  Postąpienie 10% wysokości wywoławczej stawki czynszowej
  Wadium – **500,00 zł.**
  Godz. 12.30

Przetarg odbędzie się w **dniu 18.11.2025 r.**
w godzinach określonych przy poszczególnych lokalach
w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej „CHEMIK" w Tarnowskich Górach
przy ul. Kościelnej 87.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium
na rachunek bankowy Spółdzielni nr 63 1020 2368 0000 2102 0022 1507
do dnia 14.11.2025 r.,
a także złożenie pisemnego oświadczenia o posiadaniu stałego źródła dochodu oraz o zapoznaniu się z regulaminem przetargowym i stanem technicznym lokalu.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela
dział członkowsko-lokalowy pod nr. telefonu 32 390 35 42

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo odwołania przetargu
bez podania przyczyny.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Starosty wykonującego zadanie z zakresu administracji rządowej o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na najem nieruchomości Skarbu Państwa

Nieruchomość położona jest na terenie gminy Miasteczko Śląskie, oznaczona w operacie ewidencji gruntów jako działki o numerach: 830/400, 831/401, 1851/402, 1852/402, 2276/408, obręb Miasteczko Śląskie, dla której księgę wieczystą prowadzi Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach.
Cena wywoławcza stawki czynszu: za działki o numerach: 830/400, 831/401, 1851/402, 1852/402 wyniesie 612,00 zł w stosunku rocznym. Ostateczna stawka czynszu ustalona zostanie w drodze przetargu. Opłata za działkę numer 2276/408 wyniesie 200,00 zł w stosunku rocznym. Do czynszu najmu będzie doliczony podatek od towarów i usług w wysokości 23%.
Wysokość wadium: 150,00 zł (słownie: sto pięćdziesiąt złotych 00/100).

Termin wpłaty wadium: do 8 grudnia 2025 r.

Termin i miejsce przetargu: 11 grudnia 2025 r. o godz. 10.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ulicy Mickiewicza 41, pokój 07b (poziom -1).

Pełna treść ogłoszenia o przetargu wywieszona została na tablicach ogłoszeniowych Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ulicy Mickiewicza 41 i Karłuszowiec 5 oraz zamieszczona na stronie internetowej tj. *www.powiat.tarnogorski.pl* i na stronie *www.bip.tarnogorski.pl*.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu oraz okazania nieruchomości udzielają pracownicy Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach Wydziału Gospodarki Nieruchomościami mieszczącego się przy ulicy Mickiewicza 41 pokoje nr 7 i 12 w godzinach pracy urzędu, telefon kontaktowy: (32) 382- 27-35 i 382-27-28.

Kalety, dnia 4 listopada 2025 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA KALETY
o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego Gminy Kalety

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 poz. 1688), a także na podstawie art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.).

Burmistrz Miasta Kalety zawiadamia

- o podjęciu Uchwały Nr 96/XV/2025 Rady Miejskiej w Kaletach z dnia 15 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Kalety;
  Plan ogólny Gminy Kalety sporządza się dla obszaru w granicach administracyjnych gminy.
- o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko i opracowania prognozy oddziaływania na środowisko planu ogólnego Gminy Kalety;

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu ogólnego oraz do prognozy oddziaływania na środowisko do planu ogólnego, w nieprzekraczalnym terminie **od dnia 4 listopada 2025 r. do dnia 4 grudnia 2025 r.**
Wnioski do projektu planu ogólnego można składać w postaci:
- papierowej na adres: Burmistrz Miasta Kalety, ul. Żwirki i Wigury 2, 42-660 Kalety;
- elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej (e-mail: sekretariat@kalety.pl, skrytka ePUAP: /7o7s0l5sfb/SkrytkaESP, e-Doręczenia: AE:PL-68221-97011-ACVVJ-28); na udostępnionym „Formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego" zgodnie z wzorem stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Formularz jest dostępny w siedzibie Urzędu Miasta w Kaletach oraz został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej: https://bip.kalety.pl/ (w zakładce Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego – Plan ogólny pod adresem: https://kalety.bip.gov.pl/fobjects/download/1838680/wniosek_zmiana_aktu_planowania_przestrzennego-pdf.html).

Składający wniosek do projektu planu ogólnego zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko oraz adres zamieszkania albo nazwę oraz adres siedziby firmy, adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Może podać również dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi i wnioski w postępowaniu w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko i opracowania prognozy oddziaływania na środowisko planu ogólnego Gminy Kalety można wnosić w nieprzekraczalnym terminie **od dnia 4 listopada 2025 r. do dnia 4 grudnia 2025 r.** w formie:
- papierowej na adres: Burmistrz Miasta Kalety, ul. Żwirki i Wigury 2, 42-660 Kalety;
- elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (e-mail: sekretariat@kalety.pl, skrytka Epuap:/7o7s0l5sfb/SkrytkaESP, e-Doręczenia: AE:PL-68221-97011-ACVVJ-28),
- ustnie do protokołu – z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrywania wniosków jest Burmistrz Miasta Kalety, uwagi lub wnioski złożone po upływie podanego terminu pozostawi się bez rozpatrzenia.

Klauzula informacyjna (RODO): Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Kalety, dane będą przetwarzane wyłącznie w celu prowadzenia procedury sporządzania planu ogólnego Gminy Kalety oraz strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zgodnie z przepisami prawa. Szczegółowa klauzula informacyjna dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Kalety.

eprasa.pl 5dd4df2801



POMOC W REJESTRACJI POJAZDÓW KRAJOWYCH I Z UE
(Akcyza, rzeczoznawca, tłumaczenia, przegląd, rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

FIRMA BUDOWLANA POSZUKUJE PRACOWNIKÓW OGÓLNOBUDOWLANYCH.
Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie oraz pracę w zgranym zespole.
Kontakt:
mail: biuro@pol-and.pl
Tel. 505 434 975

UWAGA
POMIESZCZENIE OKOŁO 50 M² W TARNOWSKICH GÓRACH, PRAWIE W CENTRUM, TANIO DO WYNAJĘCIA NADAJĄCE SIĘ NA BIURO, SKLEP LUB DO PODOBNEGO UŻYCIA.
Zainteresowani proszeni o kontakt pod numerem: 0049 6532 9512 39.

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd. 509-796-001, 79-88-35-341

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

POMOC DROGOWA
WYNAJMĘ AUTOLAWETĘ 1690 KG Z KIEROWCĄ LUB SAMĄ.
Warunki do uzgodnienia.
Tel. 600-673-598.

WYKONUJEMY RÓŻNE PRACE OGRODNICZE
- **WYCINKĘ DRZEW**
- **PRZYCINKĘ GAŁĘZI,** TUJ
- KOSZENIE TRAWY

TEL. 577 972 843

KRYCIE DACHÓW PAPĄ TERMOZGRZEWALNĄ
607-049-023.

AUTO SKUP 24H GOTÓWKA, NATYCHMIAST.
790-790-874

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd. 602-871-305, 515-274-430

KRYCIE PAPĄ, BLACHĄ, OBRÓBKI, RYNNY.
507 666 654

NIERUCHOMOŚCI

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Sprzedam działkę z pozwoleniem na budowę w Miasteczku Śląskim. Tel. 692 437 994

Sprzedam dwa mieszkania w Miasteczku Śląskim. 53 611 79 62

Do wynajęcia mieszkanie ok. 60 m kw. w Tarnowskich Górach. 604 128 953

Sprzedam mieszkanie w Tarnowskich Górach (Osiedle Fazos). Tel. 698 971 377

Mieszkanie do wynajęcia - Tarnowskie Góry, Lasowice. 3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż i ogródek. 787 462 459

M-4, os. Przyjaźń, 330 tys. BEATA, tel. 600 437 261

Mieszkanie w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

BIURO NIERUCHOMOŚCI BEATA DZIĘKI 25-LETNIEMU DOŚWIADCZENIU OFERUJE PROFESJONALNĄ I KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W SPRZEDAŻY, KUPNIE I WYNAJMIE DOMÓW, MIESZKAŃ I DZIAŁEK. ZAPRASZAMY SERDECZNIE, Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 36. TEL. 602 185 338, 600 437 261 www.beatadom.pl

Tarnowskie Góry - Rybna, całkowicie wyremontowany i przebudowany dom z ogrodem zimowym, działka 1230 m kw. i domek dla gości, 1390000 zł. BEATA, 600 437 261

Bytom centrum, dwupokojowe mieszkanie do remontu na I piętrze, 159 000 zł. BEATA, 600 437 261

Tarnowskie Góry Centrum - lokal do WYNAJĘCIA na działalność usługową, biurową lub handlową, parter, 50 m kw., 2000 zł. BEATA, 600 437 261

Tarnowskie Góry Centrum - mieszkanie trzypokojowe do WYNAJĘCIA, 78 m kw. Czynsz całkowity 2500 zł. BEATA, 600 437 261

Dom do remontu w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Tarnowskie Góry os. Kolejarzy, Konduktorska, widokowa działka 815 m kw., 350 tys. i kilka o podobnych wymiarach w tym samym kompleksie i takiej samej cenie za metr kwadratowy. BEATA, 600 437 261

Strzybnica - działka budowlana z mediami, 1608 m kw., 305 tys. BEATA, 600 437 261

Na działalność lub do zamieszkania - trzypokojowe mieszkanie w centrum Bytomia, 320 tys., 104 m kw. BEATA, 600 437 261

Tarnowskie Góry, ul. Grodzka, działka pod zabudowę, 2500 m kw., 299 tys. BEATA, 600 437 261

Garaż murowany kupię. 698 293 737

RÓŻNE

Porządki w ogrodzie. 880 024 633

MOTORYZACYJNE

Stary samochód lub motocykl kupię. 698 293 737

Kupię VW Golfa II. Sprawny lub z niesprawnym silnikiem. Tel. 57 413 26 55

Zlecę zrobienie blacharki z konserwacją samochodu VW Golf II (dość mocno skorodowany). Tel. 57 960 34 46

SZUKAM PRACY

Sprawny emeryt, 65 lat, z umiarkowaną grupą niepełnosprawności, szuka pracy: stróż, portier, dozorca itp. Tel. 57 413 26 55

W DNIU 10 LISTOPADA BR.
POWIATOWY URZĄD PRACY BĘDZIE NIECZYNNY.

Informujemy, że na podstawie Zarządzenia Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Tarnowskich Górach, dzień 10 listopada 2025 roku jest dniem wolnym od pracy dla pracowników Urzędu. Jednocześnie przypominamy o możliwości dokonania elektronicznej rejestracji na portalu praca.gov.pl.

Na podstawie Zarządzenia Nr 513/25 oraz 514/25 z dnia 27 października 2025 r.

Burmistrz Miasta Miasteczko Śląskie
ogłasza

- pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości lokalowej, położonej przy ul. Metalowej 5/I/3 w Miasteczku Śląskim wraz ze sprzedażą udziału w nieruchomości wspólnej oraz w sprawie powołania komisji przetargowej;
- pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości lokalowej, położonej przy ul. Srebrna 21/II/9 w Miasteczku Śląskim wraz ze sprzedażą udziału w nieruchomości wspólnej oraz w sprawie powołania komisji przetargowej.

Pełną treść ogłoszenia przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Miasteczko Śląskie przy ul. Rynek 8 oraz na stronach internetowych: www.miasteczkoslaskie.bip.net.pl i www.miasteczko-slaskie.pl

Kalety, dnia 4 listopada 2025 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA KALETY
o przystąpieniu do sporządzenia częściowej zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kalety-Zachód II"

Na podstawie art. 17 pkt 1 oraz art. 8h ust. 1 i art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 poz. 1688 z późn. zm.), a także na podstawie art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.)

Burmistrz Miasta Kalety zawiadamia
- o podjęciu Uchwały Nr 97/XV/2025 Rady Miejskiej w Kaletach z dnia 15 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia częściowej zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kalety-Zachód II",
- o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko i opracowania prognozy oddziaływania na środowisko częściowej zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kalety-Zachód II".

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu częściowej zmiany MPZP „Kalety-Zachód II" oraz do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie **od dnia 4 listopada 2025 r. do dnia 4 grudnia 2025 r.**
Wnioski do projektu częściowej zmiany MPZP „Kalety-Zachód II" można składać w postaci:
- papierowej na adres: Burmistrz Miasta Kalety, ul. Żwirki i Wigury 2, 42-660 Kalety;
- elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej (e-mail: sekretariat@kalety.pl, skrytka ePUAP: /7o7s0l5sfb/SkrytkaESP, e-Doręczenia: AE:PL-68221-97011-ACVVJ-28);

na udostępnionym „Formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego" zgodnie z wzorem stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Formularz jest dostępny w siedzibie Urzędu Miasta w Kaletach oraz został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej: https://bip.kalety.pl/ (w zakładce Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego – Plan ogólny pod adresem: https://kalety.bip.gov.pl/fobjects/download/1838680/wniosek_zmiana_aktu_planowania_przestrzennego-pdf.html).

Składający wniosek zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko oraz adres zamieszkania albo nazwę oraz adres siedziby firmy, adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Może podać również dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi i wnioski w postępowaniu w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko i opracowania prognozy oddziaływania na środowisko częściowej zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kalety-Zachód II" można wnosić w nieprzekraczalnym terminie **od dnia 4 listopada 2025 r. do dnia 4 grudnia 2025 r.** w formie:
- papierowej na adres: Burmistrz Miasta Kalety, ul. Żwirki i Wigury 2, 42-660 Kalety;
- elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (e-mail: sekretariat@kalety.pl, skrytka Epuap:/7o7s0l5sfb/SkrytkaESP, e-Doręczenia: AE:PL-68221-97011-ACVVJ-28),
- ustnie do protokołu – z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrywania wniosków jest Burmistrz Miasta Kalety, uwagi lub wnioski złożone po upływie podanego terminu pozostawi się bez rozpatrzenia.

Klauzula informacyjna (RODO): Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Kalety, dane będą przetwarzane wyłącznie w celu prowadzenia procedury sporządzania planu ogólnego Gminy Kalety oraz strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zgodnie z przepisami prawa. Szczegółowa klauzula informacyjna dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Kalety.

eprasa.pl 5dd4df2801

REAL
NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI SPRZEDAŻ

1. Koszęcin, 375 m, 100 tys.
2. Borowiany, 687 m, 115 tys.
3. Toszek Sarnów, 900 m, 140 tys.
4. Racibórz Łęg, 2.500 m, 250 tys.

MIESZKANIA WYNAJEM

1. M2 Bytom, I piętro, 45 m, 1.450 zł
2. M3 Bytom, 46 m, parter, centr. z sieci, 2.500 zł
3. M4 Sosnowiec Pogoń, 74 m, parter, 1.900 zł

MIESZKANIA SPRZEDAŻ

1. M2 Bytom, 30 m, 155 tys.
2. M3 Bytom, 42 m, 170 tys.
3. M4 Bytom, 60 m, 250 tys.

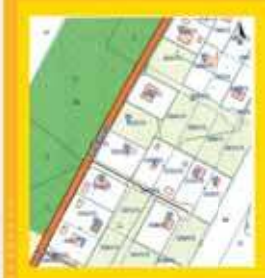
500 250 818
biuro.real@gmail.com




M3 Bytom , 46 m, parter, wysoki standard, 2.500 zł




M2 Bytom, ul. Dworcowa, 45 m, I piętro, 1.450 zł



Działka Borowiany, (206/171), 687 m, 115.000 zł





SZUKASZ SOLIDNEGO WYKONAWCY DLA SWOJEJ INSTALACJI?

- kotły pelletowe
- kotły gazowe
- pompy ciepła
- fotowoltaika
- magazyny energii




Konkurencyjne ceny i sprawdzone urządzenia!
OBSŁUGUJEMY WSZYSTKIE DOTACJE!



505 681 243
PERSEM SP. Z O.O.
UL. KĘDZIERZYŃSKA 17A/102
41-902 BYTOM

STOWARZYSZENIE Mama, Tata i Ja

Stowarzyszenie Mama, Tata i Ja
ma zaszczyt zaprosić
na trzecią edycję kampanii: Zaczytani

Zapraszamy młodych czytelników
w **„Kolorową podróż po wierszach Doroty Gellner"**
Wędrówka pełna przygód odbędzie się w godzinach dopołudniowych (10.00-11.30). Jeżeli posiadacie książeczki Pani Doroty, zabierzcie je ze sobą.

W samo południe (12.00-13.30) zapraszamy na spotkanie z poezją.
Po świecie siostry oprowadzi nas brat, Zbigniew Myga.
Motyw przewodni: **„Haśka – kobieta świetlista, kolorowy ptak w kurniku. Halina Poświatowska we wspomnieniach brata"**

Zwieńczeniem pięknego dnia będzie spacer po artystycznym rzemiośle literackim. Milenart - pracownia rękodzieła, okładki i zakładki do książek.

6 listopada 2025 r.
Spotkania nieodpłatne.
Hotel Opera, Tarnowskie Góry
Szczegóły
pod nr. tel. 883 345 432
www.mamatatajja.org.pl

Szczęście
mam szczęście!
krzyczą dzieci
chwytając piłkę
z nurtów wody
a ono – na niebie świeci
roześmiane złotem – młode
wyciągnij rękę – zamknij
płonący krążek w pięści
i głośno – głośno krzyknij
– mam szczęście –

Halina Poświatowska
Wiersze z lat 1956-1958



eprasa.pl 5dd4df2801